

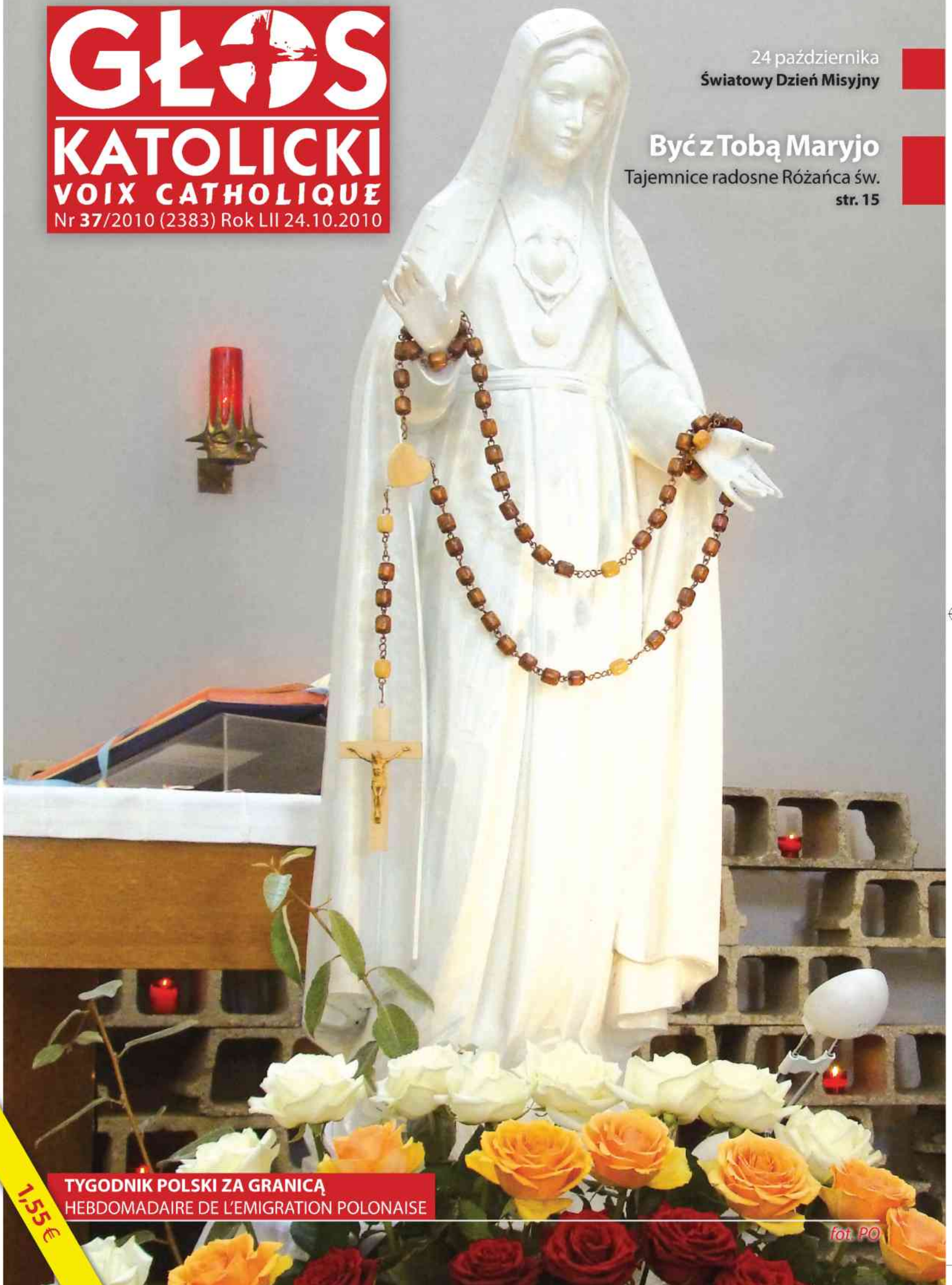
GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 37/2010 (2383) Rok LII 24.10.2010

24 października
Światowy Dzień Misyjny

Być z Tobą Maryjo
Tajemnice radosne Różańca św.
str. 15



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. PO



„Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji”

ORĘDZIE BENEDYKTA XVI NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2010 R.

Drodzy bracia i siostry!

Październikowe obchody Światowego Dnia Misyjnego stanowią dla wspólnot diecezjalnych i parafialnych, instytutów życia konsekrowanego, ruchów kościelnych i dla całego ludu Bożego okazję do odnowionego zaangażowania w głoszenie Ewangelii i nadania działalności duszpasterskiej głębszego rozmachu misyjnego. To doroczne spotkanie zachęca nas do głębszego przeżywania spotkań liturgicznych i katechetycznych, charytatywnych i kulturalnych, przez które Jezus Chrystus gromadzi nas przy stole swojego Słowa oraz Eucharystii, abyśmy mogli zakosztować daru Jego obecności, uformować

się w Jego szkole i coraz bardziej świadomie żyć w zjednoczeniu z Nim, Nauczycielem i Panem. On sam mówi nam: «Kto (...) Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie» (J 14, 21). Tylko to spotkanie z Miłością Bożą, która zmienia naszą egzystencję, może sprawić, że będziemy żyć w komunii z Nim i między sobą oraz dawać braciom wiarygodne świadectwo, uzasadniając nadzieję, która jest w nas (por. 1 P 3, 15). Wiara dojrzała, pozwalająca po synowsku zawierzyć całkowicie Bogu, karmiona modlitwą, rozważaniem Słowa Bożego oraz zgłębia-

niem prawd wiary stanowi warunek krzewienia nowego humanizmu, zakorzenionego w Ewangelii Jezusa.

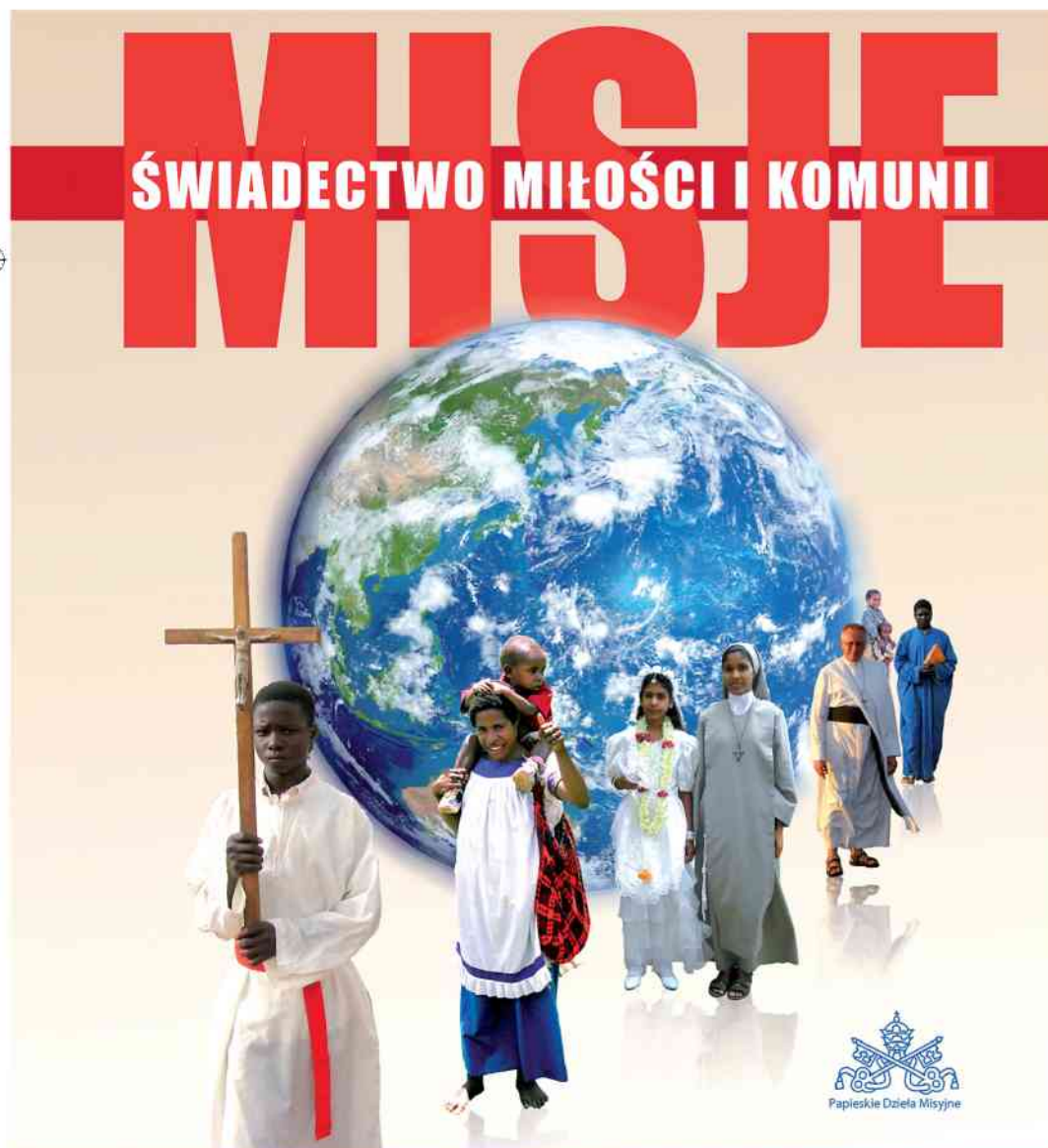
Ponadto w październiku w wielu krajach są wznawiane różne formy działalności kościelnej po przerwie letniej, a Kościół zachęca nas, byśmy na modlitwie różańcowej uczyli się od Marii kontemplowania zamysłu, jaki miłość Ojca ma w stosunku do ludzkości, aby umiłować ją tak, jak On ją miłuje. Czyż nie taki jest również sens misji?

Ojciec powołuje nas bowiem, byśmy byli umiłowanymi synami w Jego Synu, w Umiłowanym, i uznali się za braci w Nim, który jest Darem Zbawienia dla ludzkości podzielonej przez niezgodę oraz grzech i objawia prawdziwe oblicze Boga, który «tak (...) umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne» (J 3, 16).

«Chcemy ujrzeć Jezusa» (J 12, 21) – z taką prośbą w Ewangelii św. Jana zwraca się do apostoła Filipa kilku Greków, którzy przybyli do Jerozolimy. Rozbrzmiewa ona również w naszych sercach w październiku, miesiącu, który przypomina nam, że obowiązek i zadanie głoszenia Ewangelii należy do całego Kościoła, «z natury swojej misyjnego» (Ad gentes, 2) i zachęca nas, byśmy propagowali nowość życia, na które składają się autentyczne relacje, we wspólnotach budowanych na Ewangelii. W społeczeństwie wieloetnicznym, w którym szereg się coraz bardziej niepokojące formy samotności i obojętności, chrześcijanie muszą zdobyć umiejętność dawania znaków nadziei i stawania się braćmi wszystkich, kultywując wielkie ideały zmieniające historię, a także – bez fałszywych iluzji bądź nieuzasadnionych lęków – winni starać się uczynić z naszej planety dom wszystkich narodów.

Tak jak greccy pielgrzymi sprzed dwóch tysięcy lat, również ludzie w naszych czasach, choć nie zawsze świadomie, proszą wierzących nie tylko o to, by «mówili» o Jezusie, lecz by «ukazali» Jezusa, ukazali jaśniejące Oblicze Odkupiciela w każdym zakątku ziemi pokoleniom nowego tysiąclecia, zwłaszcza młodym na wszystkich kontynentach, którzy są uprzywilejowanymi adresatami i podmiotami ewangelicznego orędzia. Powinni oni odczuć, że chrześcijanie niosą słowo Chrystusa, ponieważ On jest Prawdą, ponieważ odnaleźli w Nim sens, prawdę swego życia.

ciąg dalszy na str. 5...

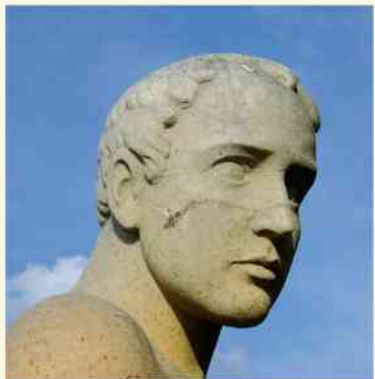


24 października – NIEDZIELA MISYJNA 2010

PAPIESKIE DZIEŁA MISYJNE W POLSCE

Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 9; 01-015 Warszawa; tel. 22 838 29 44, faks 22 838 00 08; e-mail: pdm@missio.org.pl; www.missio.org.pl
Nr konta: 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169

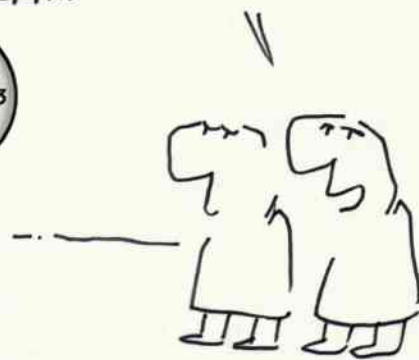
Telegram z... liftingiem



Odwieczna tęsknota ludzkiej natury – zatrzymać umykającą przedzielną i przedzielną czas, nasz ziemski czas. A przynajmniej trochę zwolnić jego wskazówki, zneutralizować jakimś liftingiem jego skutki, z roku na rok coraz bardziej widoczne pod oczami i w bruzdach samoświadomości. Zmarszczki, z białkami, ale można jeszcze sobie wygładzić, i podnieść chirurgicznie... powieki, czy co tam kto uważa, a nawet przykleić sztuczny uśmiech. Z psychiką, z duszą jest już jednak znacznie gorzej, bo różne „diapalce” mu ją bardzo krótkotrwałe i zwodnicze działanie. I po wytrzeźwieniu okazuje się, że „pustoszenia naszego „ego”, nie mówiąc o psycho-somatycznym reszcie, są znacznie przykryjsze niż te umykające z naszego metryki. Co zatem nam czynić – „fiarom czasu? No cóż, pozostaje rozwiązanie... może trochę polowiczne, ale za to leżące w zasięgu naszych materialnych i intelektualnych możliwości. Otóż należy się mierzyć z czasem z... należytą godnością, i bez hysterii przyjmować przemianę, wszak to ono prowadzi nas do wieczności. A póki co... każda kolejna chwila bądź piękną i trwa jile możesz. Zwłaszcza, że od przyszłej niedzieli: pimy o godzinę dłużej – zimowym snem, zimowym czasem.

P.O.

- OBAWIAM SIĘ TYLKO, ŻEBY TO NIE BYŁA ZMIANA NA CZAS MOSKIEWSKI...



UB.

ZMIANA CZASU

rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- | O sojusznikach i wartościach stów kilka – str. 6
- | Misje są sprawą wiary – str. 8
- | Bezradność dorosłych – str. 11
- | Brazylia – str. 12
- | Et si on déménageait? – str. 13
- | Misjonarz z Dżungli Równikowej – str. 14

O wizycie Sarkozyego w Watykanie

Jan Kciuk

Prezydent Francji Nicolas Sarkozy odbył trzecie w ciągu 3 lat swojej prezydentury spotkanie z Ojcem św. Francuskie media relacjonowały to wydarzenie głównie w kontekście spadającej popularności prezydenta, także wśród katolików.

Przyjmuje się, że praktykujący katolicy stanowią we Francji około 15% elektoratu. W wyborach w roku 2007 Sarkozyego poparło ponad 71% z nich. Rok później jego popularność wśród katolików spadła do 56%, ostatnio mówi się tylko o 50%.

Jeszcze w 2004 roku w książce „Republika, religia, nadzieja” Sarkozy określał siebie jako osobę wychowaną w tradycji i kulturze katolickiej. Przyznawał, że jego „praktyki” są „okazjonalne”, ale zarazem uważał się za członka katolickiego Kościoła.

W odróżnieniu od Chiraca, który był niechętny zapisowi w eurokonstytucyjnej preambule „chrześcijańskich wartości”, Sarkozy nic przeciw takiej formule nie miał. W swojej kampanii prezydenckiej wręcz nadużywał cytatów z Jana Pawła II. Mówił nie tylko o „chrześcijańskich korzeniach Francji”, ale twierdził wręcz, że wartości chrześcijańskie „tworzą narodową tożsamość Francuzów”. Początki jego prezydentury także były dla katolików dość obiecujące.

ciąg dalszy na str. 9...



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

xxx Niedziela zwykła, rok c

PIERWSZE CZYTANIE SYR 35,12-14.16-18

Czytanie z Księgi Syracycydesa

Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby. Nie będzie miał On względu na osobę przeciw biednemu, owszem, wystęcha prośby pokrzywdzonego. Nie lekceważy błagania sieroty i wdowy, kiedy się skarży. Kto służy Bogu, z upodobaniem będzie przyjęty, a błaganie jego osiągnie obtoków. Modlitwa biednego przeniknie obtoki i nie ustanie, aż dojdzie do celu. Nie odstąpi, aż wejrzy Najwyższy i ujmie się za sprawiedliwymi, i wyda słuszny wyrok.

DRUGIE CZYTANIE 2 Tm 4,6-9.16-18

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza

Najdroższy: Krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiło-

wali pojawienie się Jego. Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mnie wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone. Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mnie, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i żeby wszystkie narody je postęszali; wyrwany też zostałem z paszczy lwa. Wyrwie mnie Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mnie, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwala na wieki wieków. Amen.

EWANGELIA

Łk 18,9-14

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus powiedział do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: „Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak się w duszy modlił: «Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdieircy, oszuści, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam». Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: «Boże, miej litość dla mnie, grzesznika». Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony». □

„Biedak zawołał i Pan go wysłuchał” (Ps 34,7)

Refren psalmu z dzisiejszej liturgii ukazuje nam biedaka, który w swojej nędzy czuje się bezsilny i u Boga szuka pomocy. „Biedak zawołał i Pan go wysłuchał” – mówi psalmista. Pan przychylił ucha na wołanie biednego. Ten „biedny” to może być ktoś, komu brak potrzebnych środków do życia, ale poza biedą materialną istnieją też inne formy ubóstwa: brak opieki zdrowotnej, analfabetyzm, marginalizacja społeczna. Ogromnie biedni są ci ludzie, do których nie dociera Dobra Nowina o zbawieniu. Oni również, choć nie znają Boga prawdziwego, wołają do Niego. Jest to często wołanie o pokój, o sprawiedliwość, o możliwość rozwoju, co różnymi słowami wyraża wołanie o wyzwolenie od zła, od grzechu, który osacza człowieka i go zniewala. Takiego wołania Bóg nie zostawia bez odpowiedzi. Człowiek osaczony grzechem woła, więc Pan wysłuchuje tej prośby i śpieszy z pomocą. Do tych, co nie znają Bożej miłości, którzy żyją „w mroku i cieniu śmierci” (Łk 1, 79), Bóg wysyła zwiastunów Dobrej Nowiny o Zmartwychwstaniu Bożym Synu, „by oświecać wszystkie ludy światłem Chrystusa” (*Orędzie na Niedzielę Misyjną 2009*).

Na tegoroczną Niedzielę Misyjną Benedykt XVI skierował do całego Kościoła orędzie, w którym odwołuje się do biblijnej sytuacji, w której to pielgrzymi z Grecji przybyli do Jerozolimy i prosili apostoła Filipa, by mogli ujrzeć Jezusa (por. J 12, 21). „Tak jak greccy pielgrzymi sprzed dwóch tysięcy lat – pisze papież – również ludzie w naszych czasach, choć nie zawsze świadomie, proszą wierzących nie tylko o to, by mówili o Jezusie, lecz by ukazali Jezusa, ukazali jaśniejące Oblicze Odkupiciela w każdym zakątku ziemi poko-

leniom nowego tysiąclecia (...). Powinni oni odczuć, że chrześcijaństwo niesie słowo Chrystusa, ponieważ On jest Prawdą, ponieważ odnaleźli w Nim sens i prawdę swego życia”.

Zdaje się, że wielu ludzi, patrząc na działalność Kościoła, nie dostrzega „jaśniejącego Oblicza Odkupiciela”. Papież świadom takiej sytuacji wzywa wszystkich katolików do odnowienia życia naszych wspólnot, aby ewangelizacja stała się bardziej owocna. Do tej odnowy jesteśmy wezwani teraz, w październiku, miesiącu modlitwy różańcowej i ożywienia misyjnego. Ten miesiąc, a jeszcze bardziej dzisiejsza niedziela, „zachęca nas, byśmy propagowali nowość życia, na które składają się autentyczne relacje, we wspólnotach budowanych na Ewangelii”. Ludzi, którzy żyją nie znając Boga, jest jeszcze bardzo wielu. I są to nie tylko ci, którzy mieszkają na terenach uznanych za misyjne, ale również w Europie. W narodach, które już dawno przyjęły orędzie Ewangelii, wyrasta nowe pokolenie, dla którego Boża miłość i nauka Jezusa są nieznanne. Cieszymy się słysząc, że kolejny misjonarz z Polski pojechał głosić Chrystusa gdzieś na inny kontynent. Niewielu jest jednak tych, którzy się na to decydują. W tym roku wyjechało z Polski na misję 37 osób. A chciałoby się, aby było ich dwa razy więcej. Co możemy zrobić, by więcej ludzi poznało miłość Boga? Musimy ożywić nasze parafie i grupy wszystkich ruchów kościelnych, aby wewnętrzne relacje jaśniały miłością. Zadania głoszenia Ewangelii, „które otrzymali wszyscy ochrzczeni i cały Kościół, nie można jednak zrealizować w sposób wiarygodny bez głębokiego nawrócenia osobistego, wspólnotowego i pastoralnego” – napisał papież. Takie nawrócenie, czyli inaczej odejście od tego, co nas dziś ogranicza czy wręcz paraliżuje w apostolstwie, zaczyna się od autentycznego spotkania Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. A spotykamy Go przede wszystkim tu, na Eucharystii. „Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym” – pisał papież w swojej adhortacji o Eucharystii *Sacramentum caritatis*. „Nie możemy (...) zatrzymać dla siebie – czytamy w adhortacji – miłości, którą celebrowujemy w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego” (nr 84). „Z tego powodu Eucharystia jest źródłem i szczytem nie tylko życia Kościoła, ale także jego misji” – dodaje papież.

Dzisiaj, z całym Kościołem, modlimy się za misje i misjonarzy. Myślmy, jak wspomóc ich działalność. Czytając papieskie orędzie



fot. S. Cujran

ORĘDZIE BENEDYKTA XVI*ciąg dalszy ze str. 2*

Podstawą powyższych rozważań jest misyjne zadanie, które otrzymali wszyscy ochrzczeni i cały Kościół, którego nie można jednak zrealizować w sposób wiarygodny bez głębokiego nawrócenia osobistego, wspólnotowego i pastoralnego. Świadomość powołania do głoszenia Ewangelii pobudza bowiem nie tylko każdego pojedynczego wiernego, ale wszystkie wspólnoty diecezjalne i parafialne do całkowitej odnowy i do coraz większego otwarcia się na wspólną pracę misyjną między Kościołami, by orędzie Ewangelii dotarło do serca każdego człowieka, każdego ludu, kultury, rasy, narodowości, pod każdą szerokością geograficzną. Świadomość tę rozbudza działalność kaptanów fidei donum, osób konsekrowanych, katechistów, świeckich misjonarzy, którzy wciąż starają się umacniać komunię kościelną, tak aby «międzykulturowość» mogła znaleźć swoje miejsce w modelu jedności, w którym Ewangelia jest zacyzmem wolności i postępu, źródłem braterstwa, pokory i pokoju (por. Ad gentes, 8). Kościół bowiem «jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego» (Lumen gentium, 1).

Komunia kościelna rodzi się ze spotkania z Synem Bożym, Jezusem Chrystusem, głoszonym przez Kościół, który w ten sposób dociera do ludzi i buduje jedność z sobą oraz z Ojcem i Duchem Świętym (por. 1 J 1, 3). Chrystus ustanawia nowe stosunki między człowie-

na Niedzielę Misyjną, widzimy, że pierwsze, czyli najważniejsze w działalności misyjnej Kościoła jest wspomniane ożywienie wspólnot parafialnych duchem autentycznej miłości i współodpowiedzialności za ewangelizację świata. Praca misyjna nie wypytywa z zainteresowania egzotyką. Piękno Afryki czy tajemniczość starych kultur Ameryki Południowej może pobudzać chęć poznawania i podróżowania, ale nie wystarcza do obudzenia ducha misyjnego. Misje wyrastają z fascynacji Chrystusem. To z zauroczenia Ewangelią rośnie chęć dzielenia się nią z innymi. I takiego ducha trzeba wprowadzić w nasze wspólnoty, zaczynając od rodziny. Wkład w dzieło misyjne Kościoła, nasza współpraca w ewangelizacji świata realizuje się w codziennym czytaniu Pisma św. i regularnym uczestnictwie w Eucharystii. Z takich praktyk rodzi się pragnienie ewangelizowania. Gdy rodziny i cała parafia żyją takim duchem, wtedy rodzą się w jej gronie nowi misjonarze. Z takiego misyjnego ducha, jaki żyje w parafii, każdy misjonarz czerpie siłę i zapał do swojej pracy.

Drugim sposobem, w jaki wspieramy misje, jest nasza modlitwa. Liczymy szczególnie na modlitwę różańcową i tu proszę wszystkie róże Żywego Różańca, by zawsze pamiętały o intencji misyjnej, bo z tego właśnie ducha narodził się ten sposób modlitwy. To dla modlitewnego wsparcia dla wszystkich misjonarzy powstał we Francji w 1826 r. Żywy Różaniec.

Trzecim sposobem pomocy, realizowanym szczególnie dzisiaj, jest pomoc materialna. Z ofiar zebranych dzisiaj na całym świecie misjonarze na wszystkich kontynentach będą mogli budować kościoły, kształcić katechistów, prowadzić jadłodajnie dla najbardziej potrzebujących, kupić lekarstwa dla chorych i benzynę do samochodu czy łódki, ponieważ do licznych wiosek trzeba jakoś dojechać czy doptynać.

Mówimy popularnie w Polsce, że jest to Niedziela Misyjna. Ma ona charakter ogólnokościelny. Nie jest to jedna z wielu zbiorów misyjnych. Jest to zbiórka papieska, czyli dla misji, które pozostają pod opieką papieża, a jest to ponad 1000 diecezji na terenach misyjnych. Dzisiejsza niedziela ma szczególnie wymiar katolicki. Dzięki naszemu wsparciu uświadomiamy sobie, że jesteśmy częścią Kościoła powszechnego. Ewangelia ukazała nam człowieka, który modlił się w świątyni i odszedł usprawiedliwiony. My też chcemy otrzymać usprawiedliwienie od Pana, oczyszczenie z win, błogosławieństwo na nadchodzący tydzień. Niech, więc naszą modlitwę poprze jałmużna jako hojny dar szczerzego serca. □

Ks. Bogdan Michalski, PDM Warszawa



foto: S. Cipriani

kiem i Bogiem. «On objawia nam, że 'Bóg jest miłością' (1 J 4, 8), a równocześnie poucza nas, że podstawowym prawem doskonałości ludzkiej, a co za tym idzie przemiany świata, jest nowe przykazanie miłości. Tych więc, którzy wierzą w miłość Bożą, zapewnia, że przed wszystkimi ludźmi otwarta jest droga miłości i że próba stworzenia powszechnego braterstwa nie jest nadaremna» (Gaudium et spes, 38).

Kościół staje się «komunią» w Eucharystii, w której Chrystus, obecny pod postaciami chleba i wina poprzez ofiarę miłości buduje Kościół jako swoje ciało, zaprowadzając jedność między nami i Trójjedynym Bogiem oraz między nami samymi (por. 1 Kor 10, 16nn). W adhortacji Sacramentum caritatis napisałem: «Nie możemy (...) zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego» (n. 84). Z tego powodu Eucharystia jest źródłem i szczytem nie tylko życia Kościoła, ale także jego misji: «Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym» (tamże), zdolnym włączać wszystkich do komunii z Bogiem, głosząc z przekonaniem: «cośmy ujrzeli i usłyszeli, oznajmiamy także wam, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami» (1 J 1, 3).

Umiłowani, w tym Światowym Dniu Misyjnym, w którym oczami duszy patrzymy na niezmierzone obszary misyjne, poczuwamy, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za zadanie Kościoła, jakim jest głoszenie Ewangelii. Misyjny zapał był zawsze znakiem żywotności naszych Kościołów (por. Redemptoris missio, 2), a ich współpraca jest szczególnym świadectwem jedności, braterstwa i solidarności, nadającym wiarygodność zwiastunom Miłości, która zbawia.

Dlatego jeszcze raz zachęcam wszystkich do modlitwy i do wspierania – pomimo trudności ekonomicznych – braterską i konkretną pomocą młodych Kościołów. Ten wyraz miłości i jedności, przekazany za cennym pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych, którym jestem bardzo wdzięczny, umożliwi formację kaptanów, kleryków oraz katechistów na najbardziej odległych terenach misyjnych i doda odwagi młodym wspólnotom kościelnym.

Kończąc doroczne orędzie na Światowy Dzień Misyjny, pragnę w szczególnie serdeczny sposób wyrazić uznanie misjonarzom i misjonarkom, którzy świadczą, często własnym życiem, o zbliżającym się Królestwie Bożym w najbardziej odległych i trudnych miejscach. Oni to, jako awangarda głosicieli Ewangelii, powinni być otoczeni przyjaźnią, bliskością i wsparciem każdego wierzącego. Niech «Bóg, który miłuje radosnego dawcę» (por. 2 Kor 9, 7), da im duchowy zapał i głęboką radość.

Podobnie jak wypowiedziane przez Maryję «tak», każda ofiarna odpowiedź wspólnoty kościelnej na boskie wezwanie do miłości braci wzbudzi nowe apostołskie i kościelne macierzyństwo (por. Ga 4, 4-19-26), a zaskakująca tajemnica Boga-miłości, który «gdy (...) nadeszła pełnia czasu, zesłał (...) Syna swego, zrodzonego z niewiasty» (Ga 4, 4), doda ufności i odwagi nowym apostołom. Dzięki tej odpowiedzi wszyscy wierzący staną się zdolni do «weselenia się nadzieją» (por. Rz 12, 12) w urzeczywistnianiu zamysłu Boga, który pragnie, «aby cały rodzaj ludzki tworzył jeden lud, łączył się w jedno Ciało Chrystusa, rozbudowywał się w jedną świątynię Ducha Świętego» (Ad gentes, 7). □

BENEDICTUS PP XVI

O sojusznikach i wartościach słów kilka

Wojciech Turek



List wystosowany przez Jarosława Kaczyńskiego do „polityków i osób opiniotwórczych na świecie” wywołał w Polsce falę historycznych reakcji od lewa do prawa. Został potępiony przez prasę, środowiska opiniotwórcze, polityków. Warto, dla pamięci przyszłych pokoleń, zapisać kilka przykładów zachowań: premier Donald Tusk zarzucił Kaczyńskiemu złamanie consensusu, a jego bliski współpracownik Sławomir Nowak powiedział, że Kaczyński podważa strategiczne kierunki polskiej polityki zagranicznej. Minister Radosław Sikorski zasugerował, że Kaczyński znajduje się pod wpływem jakichś narkotyków,

Ryszard Kalisz użył określenia: „żenada”, zaś dla Józefa Oleksego list Kaczyńskiego stanowi „kuriozum”.

Pamiętam takie czasy, bardzo złe czasy, kiedy propaganda PRL nie prowadziła merytorycznej dyskusji z przeciwnikami ideowymi czy politycznymi, lecz przypuszczała permanentne ataki przy użyciu ciosów „poniżej pasa” na „wrogów władzy ludowej”. Te czasy, na szczęście, nie wróciły, ale z całą pewnością wróciły pewne stosowane wówczas – niedobre metody działania. Metody opluwania i mieszania z błotem wszystkich, którzy „nie są z nami”, metody postugiwania się wyzwiskami i obelgami, zamiast merytorycznej dyskusji. Polska powoli stacza się do poziomu umysłowego, jaki prezentował Kali z powieści „W pustyni i w puszczy”. Gdy Kali „ukraść krowę” – patrz list ministrów spraw zagranicznych z 2006 r. wyrażający sprzeciw wobec polityki rządu Kaczyńskiego i prezydenta Lecha Kaczyńskiego – wtedy wszystko jest ładnie i elegancko. Gdy ktoś Kalemu „ukraść krowę”, wtedy jest wielki krzyk i zgrzytanie zębami.

Lektura dokumentu, rozestanego przez Kaczyńskiego, jednoznacznie dowodzi, że autor tekstu pt „Sojusznicy i wartości” nie

Z KRAJU

- W związku z półroczem, które upłynęło od katastrofy smoleńskiej w całym kraju upamiętniono jego ofiary. Kilka tysięcy osób przeszło w Marszu Pamięci sprzed warszawskiej archikatedry, gdzie odprawiono uroczystą mszę świętą w intencji ofiar, przed Pałac Prezydencki. Zgromadzeni żądali m.in. oddania pamiątkowego krzyża, który usunęli pracownicy kancelarii Bronisława Komorowskiego. W Krakowie i innych miastach zorganizowano liczne nabożeństwa. W nowohuckim kościele Arka Pana modlili się m.in. politycy pis, wśród nich prezes Jarosław Kaczyński. Wieczorem ludzie zbierali się pod krakowskim Krzyżem Katyńskim. Po nabożeństwie w Gdańsku duża grupa ludzi przeszła pod dawny dom Lecha i Marii Kaczyńskich w Sopocie, gdzie złożyła kwiaty i zapaliła znicze. Przed grobem Marii i Lecha Kaczyńskich na Wawelu powróciły kolejki.
- Szybkie sprzątnięcie Gronkiewicz-Waltz. W nocy z 10 na 11 października straż pożarna zgasiła 3,5 tys. zniczy upamiętniających ofiary katastrofy smoleńskiej, ustawionych przed Pałacem Prezydenckim. Następnie wóz firmy utylizacyjnej wywiózł je razem z wieńcami szybko na śmietnik.
- Część rodzin ofiar udała się do Smoleńska. Odwiedzono miejsce katastrofy, obejrzano wrak, modlono się na grobach katyńskich. W podróży brała udział żona prezydenta Komorowskiego, która spotkała się w Smoleńsku z żoną Miedwiedjewa. Powrót rodzin z Rosji opóźniła awaria samolotu. Wystany z Warszawy kolejny samolot także miał awarię.
- W Kotakach Kościelnych (Podlaskie) otwarto izbę pamięci dedykowaną politykowi pis Przemysławowi Gosiewskiemu, który zginął w Smoleńsku. Jest tu m.in. egzemplarz projektu konstytucji, który poseł pis przygotował.
- Uczniowie, ich rodzice i nauczyciele zdecydowali, że Szkoła Podstawowa w Chetchach w gminie Etka jako pierwsza w Polsce będzie nosiła imię Lecha Kaczyńskiego.
- Po 10 kwietnia do partii Jarosława Kaczyńskiego wstąpiło ponad 1000 nowych działaczy.

- W czasie X Dni Papieskich ks. kard. Dziwisz zwrócił się w Łagiewnikach do wiernych ze słowami – „Rodzi się dziś pytanie, co uczyniliśmy i co czynimy z dziedzictwem tego, którego przez 27 lat nazywaliśmy Piotrem naszych czasów”. Msze św. i imprezy promujące nauczanie Jana Pawła II, który 32 lata wcześniej został papieżem, odbywały się w całym kraju. Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia zbierała także pieniądze na stypendia dla zdolnej młodzieży z ubogich regionów Polski.
- 10-lecie obchodził IPN. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w intencji Janusza Kurtyki (prezesa instytutu w latach 2005–10) oraz Janusza Krupskiego (był wiceprezesa IPN za czasów prezesury Leona Kieresa). Obydwoj zginęli w katastrofie smoleńskiej. Na ścianie siedziby instytutu przy ul. Towarowej w Warszawie odsonięto tablicę upamiętniającą prezesa Kurtykę. Dalsza część obchodów odbyła się na Zamku Królewskim. Mimo zaproszeń nie przyszli na nią ani prezydent, ani premier. Biuro Edukacji Publicznej IPN opublikowało ponad 800 pozycji i zorganizowało ponad 250 wystaw. Przygotowało liczne internetowe witryny poświęcone m.in. II wojnie światowej, „Solidarności” czy stanowi wojennemu. Za prezesury Kurtyki IPN zaczął wydawać edukacyjne gry planszowe. Ostatnia poświęcona jest dywizjonowi 303 w bitwie o Anglię. Tylko w 2009 r. IPN udostępnił ponad 11 tys. osób prawie 147 tys. jednostek akt. W ciągu niespełna trzech lat zbadało ponad 12 tys. oświadczeń lustracyjnych. W 130 przypadkach uznało, że są podstawy, by skierować do sądu wnioski o uznanie konkretnych osób za kłamców lustracyjnych. Do tej pory skazano prawomocnie 23 osoby.
- Sejm w trybie ekspresowym rozszerzył ustawę antynarkotykową o tzw. substancje zastępcze, czyli tzw. „dopalacze”. Zagrożenie odkryto nagle i pozamykano sklepy z „dopalaczami” działającą na granicy prawa. Sąd nie zgodził się np. na zatrzymanie w areszcie jednego z właścicieli tego typu sklepów, który chciał kontynuować działalność. Opozy-

cja poparła zmiany prawa, ale rozlegają się obawy, że być może przyjdzie płacić handlarzom odszkodowania.

- Kara za udział w wiecu Palikota? Ryszard Kalisz jako jedyny członek władz SLD nie uzyskał absolutorium i stracił miejsce w zarządzie SLD.
- Z klubu poselskiego PO wystąpił tymczasem Kazimierz Kutz. Twierdzi, że Platforma jest za mało pro-śląska. Kutz także był jednym z głównych gości Ruchu Poparcia Palikota.
- Prezydent Komorowski zdecydował o wycofaniu z Trybunału Konstytucyjnego dwóch wniosków złożonych przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jedna dotyczy poprawek o wydłużeniu czasu głosowania w wyborach prezydenckich do godziny 22, druga zbadania zgodności z konstytucją noweli ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli obejmującej nik audytem zewnętrznym przeprowadzanym na zlecenie marszałka Sejmu.
- Były premier Tadeusz Mazowiecki przyjął propozycję prezydenta Komorowskiego, aby zostać jego „strategicznym doradcą”.
- „Gazeta Wyborcza” twierdzi, że w latach 2005–07 ABW, policja i CBA objęły kontrolą operacyjną telefony dziesięciorga dziennikarzy. Prokuratura już dwukrotnie śledztwo w tej sprawie umarzała.
- Parlamentarzyści pis domagają się od rządu działań, które doprowadzą do zmiany przebiegu Gazociągu Północnego tak, by nie ograniczał rozwoju polskich portów. Chodzi tu głównie o Świnoujście. Po położeniu gazociągu pogłębienie toru wodnego do tego portu może okazać się niemożliwe.
- Przewidywany deficyt budżetu to 740 mld zł (19 tys. na „łębka” i 95 tys. na głowę osób poniżej 18 roku życia, którym dług przyjdzie spłacać). W nowym budżecie przewidziano jednak wzrost wydatków na kancelarie prezydenta (15), premiera (12%), na „odzyskaną” przez PO KRRIIV (30%).
- Wspieranie rodziny to jeden z głównych punktów wspólnego programu do wyborów samorządowych Unii Polityki Realnej oraz Prawicy Rzeczypospolitej. □

krytykuje wprost i ad persona obecnej polityki rządu polskiego (co uczynili sygnatariusze wspomnianego listu z 2006 r.), a jedynie wyraża swój pogląd na to, jak powinna wyglądać polska polityka zagraniczna oraz jaką politykę prowadził jego śp. brat. W tym kontekście Kaczyński stwierdza, że jego celem było budowanie sojuszu państw Europy środkowo-wschodniej. W 30 lat po powstaniu „Solidarności” – wielkiego ruchu odnowy społecznej, polityk polski przypomina, że w polityce ważne są nie tylko interesy, ale również wartości. Jeżeli za coś takiego spotyka go publiczny ostracyzm, to znaczy, że w Polsce nie ma warunków do prowadzenia poważnej debaty na temat kształtu polskiej polityki. Kaczyński wielokrotnie podkreślał, że podchodzi poważnie do polityki i że chciałby, aby podobne było podejście innych osób obecnych na scenie politycznej. Stosunek do listu Kaczyńskiego uważam za papieriek lakmusewy ujawniający, czy ktoś podchodzi poważnie do polityki, czy też nie.

„Sojusznicy i wartości” są – w moim przekonaniu – dokumentem, nad którym warto się pochylić, jeśli nie traktuje się polityki jak kabaretu z udziałem Janusza Palikota czy też innych „wybitnych” intelektualistów. Trzeba bardzo mocno podkreślić, że Kaczyński jest politykiem konsekwentnym – kroczy od wielu lat

drogą wytyczoną przez Józefa Piłsudskiego, a w okresie powojennym najlepiej opisaną przez Jerzego Giedroycia. Nie przypadkiem w liście pada nazwisko czołowego publicysty paryskiej „Kultury” Juliusza Mieroszewskiego. Kaczyński uważa, że Polska – po odzyskaniu niepodległości – musi tworzyć przeciwwagę dla Rosji w postaci bloku państw Europy środkowo-wschodniej. Ubolewając nad obojętnością Stanów Zjednoczonych wobec spraw europejskich, tłumaczy, że Polska musi dbać o swoje interesy i nie należy tego stanowiska interpretować jako polityki antyeuropejskiej. Wskazuje przy okazji, że to Niemcy i Belgia najczęściej korzystają z prawa weta w Unii Europejskiej.

Co chciał osiągnąć Kaczyński poprzez publikację tego listu? Na pewno chciał pokazać światu, że nie jest awanturnikiem, lecz zwolennikiem polityki opartej na wartościach i obrońcą polskiego interesu nierozzerwalnie powiązanego z losem Europy środkowo-wschodniej. Wyraźnie zaznaczył, że traktuje Stany Zjednoczone jako najważniejszego strategicznego sojusznika Polski, a Rosję jako najważniejszego strategicznego przeciwnika Polski. Chciał, aby do elit światowych dotarło przesłanie z Polski, które zapewne nie dociera do nich innymi, oficjalnymi kanałami.

ciąg dalszy na str. 12...

ZE ŚWIATA

- Ojciec św. Benedykt xvi, zaniepokojony malejącą liczbą chrześcijan na Bliskim Wschodzie, zwołał w tej sprawie nadzwyczajny synod biskupów. Benedykt xvi wezwał na nim wspólnotę międzynarodową, by dołożyła wszelkich starań na rzecz pokoju i sprawiedliwości w Ziemi Świętej.
- Belgijski Król Albert zlecił po raz drugi liderowi flamandzkich separatystów De Weverowi (nv-a) przeprowadzenie negocjacji w celu utworzenia nowego rządu koalicyjnego. Zaledwie cztery dni wcześniej De Wever ogłosił fiasko takich rozmów.
- Szef izraelskiego msz wywołał dyplomatyczny zgrzyt podczas spotkania z ministrami spraw zagranicznych Francji i Hiszpanii, którzy chcieli wymusić uznanie państwa palestyńskiego. Pouczających go ministrów Lieberman skarcił słowami – Najpierw rozwiążcie własne problemy.
- Czeski rząd zatwierdził przedstawiony przez ministerstwo obrony program zagranicznych misji wojskowych do 2013 r., przewidujący między innymi zwiększenie liczebności kontyngentu w Afganistanie.
- Partia rządząca Jedna Rosja obwieściła swój triumf w niedzielnych wyborach regionalnych i lokalnych. Wybory były pokazem siły Putina.
- Kryzys dotyczy także NATO. Sojusz północnoatlantycki chce ograniczyć wydatki i zlikwidować kilka dowództw w Europie.
- Niemiecki Bundestag postanowił zbadać przeszłość żyjących jeszcze posłów wszystkich kadencji parlamentu. Chodzi o ewentualność ich współpracy ze STASI, co mogło i może wpływać na niektóre decyzje posłów.
- Po raz pierwszy po wojnie w niemieckim muzeum powstała wystawa poświęcona wodzowi Trzeciej Rzeszy. „Hitler i Niemcy” – to tytuł wystawy, którą otwarto w reprezentacyjnym muzeum przy berlińskim bulwarze Unter den Linden.
- Zniszczone centrum Belgradu to skutek parady gejowskiej, którą usiłovali zatrzymać liczni kontramifestanci. W obronie gejów wystąpiła policja, 100 osób zostało rannych. Przy okazji zdemolowano budynek pro-unijnej Partii Demokratycznej.
- Rosyjskie MON poinformowało, że próbne wystrzelenie najnowszej strategicznej rakiety balistycznej „Buława” zakończyło się sukcesem.
- Minister obrony Indii powiadomił o zamówieniu w Rosji od 250 do 300 myśliwców piątej generacji. Ekspertsi uważają, że wartość kontraktu może wynieść do 30 mld dolarów.
- Po 10 dniach przerwy Pakistan otworzył główne przejście graniczne Torkhan, przez które transportowane jest zaopatrzenie dla wojsk NATO w Afganistanie.
- W tym samym czasie, oczywiście zbieżność przypadkowa, KE zniósła cła na niektóre towary z Pakistanu.
- W Kirgizji odbyły się wybory. Wystartowało w nich 29 partii. Wygrała nacjonalistyczna partia Ata-Zurt (Ojczyzna), skupiająca zwolenników obalonego w kwietniu prezydenta Kurmanbeka Bakiyewa, która wg. wstępnych danych uzyskała 8,9 proc. głosów. Na drugim miejscu znajdowała się wspierająca rząd tymczasowy Partia Socjaldemokratyczna z wynikiem 8,4 proc. Partia Ar-Namys, byłego prorosyjskiego premiera Feliksa Kutowa otrzymała 6,9 proc., nowe ugrupowanie „Respublika”, popierające reformy gospodarcze – 6,8 proc., a partia Ata-Meken (Socjalistyczna Partia „Ojczyzna”), utworzona przez byłego szefa parlamentu i jednego z autorów nowej konstytucji Omureka Tekebajewa – 6,1 proc. głosów.
- Władze KRL-D po raz pierwszy od wielu lat zezwoliły zagranicznym mediom relacjonować na żywo uroczystości państwowe. Chodziło o „prezentację” syna przywódcy Korei Północnej Kim Dzong Ila, który jest szykowany na następcę komunistycznego dyktatora. Dwudziestokilkuletni Kim Dzong Un pojawił się na trybunie głównej obok ojca i innych prominentnych aparatczyków podczas parady wojskowej z okazji 65-lecia powstania Korei Północnej.
- Czterech włoskich żołnierzy zginęło w zasadzce zorganizowanej przez talibów w zachodnim Afganistanie.
- Rząd Izraela zaaprobował projekt ustawy nakazującej składanie przysięgi „na lojalność wobec żydowskiego i demokratycznego Państwa Izrael”. Będzie ją musiał złożyć każdy kto ubiega się o izraelskie obywatelstwo. Nowe prawo, jeśli zostanie uchwalone, nie dotknie bezpośrednio Arabów będących obywatelami Izraela, którzy stanowią 20 proc. ludności, ale i tak wywołało ostrą reakcję arabskiej mniejszości i wzrost napięcia w stosunkach z Palestyńczykami.
- Czeski dług publiczny wynosi 1,385 biliona koron, czyli ok. 56,5 mld euro, a zadłużenie na głowę mieszkańca Czech ocenia się obecnie na 132 tys. koron (blisko 5400 euro)
- 15 miliardów euro to wartość dóbr skonfiskowanych włoskim mafiom. Taką sumę przedstawił w Palermo na obradach Zgromadzenia Parlamentarnego obwe włoski minister Roberto Maroni.
- Coś drgnęło w nagrodach Nobla? Nagrodę literacką zdobył zastąpienie Mario Vargas Llosa. Peter Diamond, Dale Mortensen i Christopher Pissarides – dwóch Amerykanów i Brytyjczyk cypryjskiego pochodzenia zostało nagrodzonych Noblem Ekonomicznym (wszyscy trzej zajmują się ekonomią pracy). W dziedzinie „pokojowej” zadarto natomiast z Chińczykami. Laureat Pokojowej Nagrody Nobla, chiński dysydent Liu Xiaobo przebywa bowiem w więzieniu i Pekin ani myśli go zwalniać, nazywając Liu „kryminalistą”. Pekin wezwał nawet na „dywanik” ambasadora Norwegii.
- Niejaki Wiaczesław Zaniwski pełni oficjalnie funkcję doradcy szefa państwa Ukrainy. W rzeczywistości jest szefem ochroniarzy prezydenta Janukowycza. Problem w tym, że Zaniwski jest obywatelem... Rosji.
- Amerykańskie władze deportowały w ciągu ostatniego roku prawie 393 tysiące nielegalnych imigrantów, co jest wynikiem w tym kraju rekordowym.
- W Chile ratownicy zakończyli wiercenie szybu ratunkowego i rozpoczęli wydobywanie zasypanych od 5 sierpnia górników. □

PAŹDZIERNIK Z PAPIESKIMI
DZIEŁAMI MISYJNYMI

Misje są sprawą wiary

Jeśli czasem duszpasterze zauważają brak zainteresowania misjami w ich wspólnotach, to między innymi dlatego, że misje nie są przedstawiane jako coś, co jest szansą dla wewnętrznego rozwoju wiary chrześcijanina i kształtowania jego sumienia.

Chcemy więc na obowiązek misyjnego zaangażowania popatrzeć jako na szansę wzrostu naszej wiary, i to zarówno we wspólnocie, jak i w życiu osobistym. Nie ma chyba duszpasterza, który nie chciałby, aby wspólnota, którą prowadzi była żywa i tętniła życiem. To samo stwierdzenie można by postawić w trybie warunkowym: jeśli parafia ma być żywotna i daleka od jakiegokolwiek „śpiączki” w duszpasterstwie, musi otworzyć się na misyjną działalność Kościoła.

Spróbujmy na podstawie stwierdzenia Ojca Świętego Jana Pawła II z encykliki *Redemptoris missio*: Misje odnawiają Kościół – popatrzeć na życie jednostki i rzeczywistość wspólnoty, którą tworzymy jako chrześcijanie.

Misje odnawiają Kościół. Ojciec Święty wypowiada to zdanie na wstępie swojej encykliki misyjnej (1990 r.), skierowanej do całego Kościoła, przypominając, że zaangażowanie misyjne ma również cel wewnętrzny. Celem tym jest odnowa wiary i życia chrześcijańskiego. Dlatego angażując się w misyjną współpracę chrześcijan nie myśli także o „misjach”, ale o samym sobie. W *Redemptoris missio* (2) Jan Paweł II pisze jasno: *Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!*

W niedzielę 24 października br. w Kościele Powszechnym obchodzimy Światowy Dzień Misyjny, w Polsce zwany także Niedzielą Misyjną, przedłużony na cały tydzień. Dzień ten ogłosił papież Pius XI w 1926 r. na prośbę Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, jako Dzień modlitwy i upowszechniania idei misyjnej. Obchodzony jest on co roku w przedostatnią niedzielę października we wszystkich diecezjach, parafiach i zgromadzeniach świata katolickiego i jest szczególną sposobnością, by przypominać całemu Ludowi Bożemu o nieustannej aktualności misyjnego postępowania, które dotyczy wszystkich chrześcijan.

Niedziela Misyjna jest wspianą okazją do otwarcia serc na potrzebę misji. Najważniejszy jest duchowy wymiar tego dnia, potrzeba gorącej modlitwy za misje i misjonarzy, troska o pogłębienie świadomości misyjnej wiernych oraz możliwość głębszego poznania Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, które właśnie w Niedzielę Misyjną obchodzi swe patronalne święto. Nie można także pominąć materialnego aspektu pomocy misjom, gdyż zdajemy sobie sprawę, z jakimi trudnościami borykają się misjonarze na całym świecie. Dlatego składka z tej Niedzieli w całym Kościele powszechnym przeznaczona jest na misję uniwersalną, na fundusz Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

Ale zapytamy może, jakie były początki Dzieła Rozkrzewiania Wiary i kto był u jego początków? I znów wracamy na ziemię francuską, a konkretnie do Lyonu, gdyż tam żyła i organizowała wspianą pomoc dla misji i misjonarzy osoba, która wszystko poświęciła misjom. Była to Paulina Jaricot, dzisiaj sługa Boża. Żyła na przełomie XVIII i XIX wieku. Pochodziła z bogatej rodziny. Początkowo nie stroniła



Paulina Jaricot



od przyjemności i zabaw w życiu. Po nawróceniu, zdecydowała się służyć tylko Bogu. Złożyła prywatnie ślub czystości. Przyjęła prosty sposób życia i ubierania się. Dzięki bratu Fileasowi, który przygotowywał się do pracy misyjnej w Chinach, otrzymywała informacje o misjach i szukała sposobu, aby pobudzić katolików do zaangażowania się w pomoc misjom. Sposób znalazła w 1819 roku: były to grupy złożone z dziesięciu osób, z kolei organizowane w setki, a następnie w tysiące. Na każdym szczeblu grupami kierowali odpowiedni przewodnicy. Pierwszymi członkiniami były robotnice z fabryki jedwabiu, której właścicielem był jej ojciec. Każdy członek miał obowiązek codziennej modlitwy i niewielkiej cotygodniowej ofiary. System Pauliny przyjęto 3 maja 1822 roku na zebraniu założycielskim, które dało początek Dziełu Rozkrzewiania Wiary. Podczas spotkania padły słowa: „Jesteśmy katolikami, więc nie powinniśmy pomagać takiej czy innej misji, ale wszystkim misjom świata”. Paulina tymczasem miała kolejne projekty. Najbardziej znanym i rozpowszechnionym w całym świecie (w Polsce szczególnie) jest Żywy Różaniec (1826). Metoda jego funkcjonowania jest podobna jak Dzieła Rozkrzewiania Wiary – w miejsce „dziesiątek” Paulina wprowadziła „piętnastki”, tyle ile było tajemnic różańcowych (dzisiaj jest 20 tajemnic). Modlitwą różańcową pragnęła opleść cały świat, tworząc zaplecze dla działalności misyjnej. Zmarła w 1862 r. w ubóstwie i opuszczeniu. Papież Jan XXIII w 1963 r. podpisał dekret stwierdzający heroiczną cnotę Sługi Bożej Pauliny Jaricot. Dzieło Rozkrzewiania Wiary papież polecał biskupom, kapłanom i wiernym, a w 1922 roku Pius XI uczynił je „papieskim”. Obecnie PDRW istnieje na wszystkich kontynentach, a dniem patronalnym jest właśnie Światowy Dzień Misyjny, który w tym roku obchodzimy 24 października. Organizując Różę Żywego Różańca Paulina wypowiedziała kiedyś takie słowa: „W górę serca! Nie zajmujmy zbyt wielu naszych serc małymi sprawami osobistymi, ale obejmijmy nimi cały świat”.

Benedykt XVI w encyklice „*Spe salvi*”, uczy nas, że pierwszym miejscem uczenia się nadziei jest modlitwa. To właśnie modlitwa musi się stać darem w dniu misyjnej solidarności wiary i ofiary dla tych, którzy nie mieli okazji poznać zbawczego orędzia Chrystusa. Nie ma nadziei bez modlitwy, a ta ostatnia powinna być także naszym codziennym pokarmem. Czekają na nią misjonarze, również polscy, w liczbie ponad 2100 osób. Oczekują naszej modlitwy nie znający Chrystusa, a stanowią oni blisko 1/3 ludzkości. Niech w bogatym skarbcu Kościoła nie zabraknie także duchowych ofiar cierpienia i bólu tylu ludzi chorych, samotnych i opuszczonych. Niech tegoroczna Niedziela Misyjna będzie świętem wiary całego Kościoła we wszystkich zakątkach świata. □

ks. Eugeniusz Szyszka

Lekarz w Europie ma prawo postąpić zgodnie z sumieniem



Lekarz w krajach europejskich ma prawo odmówić wykonania aborcji bądź eutanazji, jeśli uzna, że zabiegi te nie są zgodne z jego przekonaniem. Decyzję taką podjęło Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy – przyjmując rezolucję, która potwierdza prawo lekarzy do korzystania z klauzuli sumienia.

Rezolucję przyjęto 7 października wieczorem bardzo niewielką większością głosów – poparto ją 56 delegatów, a sprzeciwiło się jej 51. W tekście dokonano podczas czwartkowej sesji kilkudziesięciu poprawek, które niemal całkowicie zmieniły jej treść. W obecnej postaci tekst nosi tytuł:

„Prawo do klauzuli sumienia w ramach legalnej opieki medycznej”.

Ostateczny tekst głosi, że „żaden szpital, placówka czy osoba nie mogą być przedmiotem żadnej presji czy dyskryminacji ani ponosić żadnej odpowiedzialności” w wypadku, gdy odmówią przeprowadzenia aborcji czy eutanazji lub wzięcia udziału w którymś z tych zabiegów.

„Zgromadzenie Parlamentarne RE podkreśla konieczność utwierdzenia prawa do klauzuli sumienia przy zachowaniu odpowiedzialności państwa, które powinno zagwarantować każdemu pacjentowi właściwe leczenie w stosownym czasie” – dodaje rezolucja.

Jak podkreślali polscy delegaci, w trakcie debaty usunięto lub zmieniono większość zapisów początkowej wersji tekstu autorstwa komisji ds. społecznych, zdrowia i rodziny ZPRE. Komisja ta wyrażała

m.in. zaniepokojenie rozszerzaniem się w Europie praktyki odmawiania wykonywania aborcji w imię „klauzuli sumienia” – i apelowała do państw RE o poddanie tego zjawiska kontroli.

Według Dariusza Lipińskiego z PO, przewodniczącego polskiej delegacji w ZPRE, gruntownie zmienioną rezolucję poparta większość polskich delegatów, którzy jeszcze w czwartek rano byli przeciwni projektowi rezolucji. W składzie 12-osobowej polskiej grupy, odzwierciedlającej układ sił w polskim parlamencie, przeważają przedstawiciele prawicy: PO i PiS, a oprócz nich po jednym delegacie mają PSL i SLD.

„Przyjęta rezolucja jest zupełną odwrotnością początkowego tekstu. Potwierdza ona, a nawet wzmacnia prawo lekarzy do klauzuli sumienia” – podkreślił Lipiński, który wyraził zadowolenie z wyniku głosowania. W jego przekonaniu, dzięki zgłoszeniu poprawek udało się odrzucić pierwszą wersję tekstu, która „chciała ograniczyć podstawową zasadę wolności sumienia”.

Zdaniem Lipińskiego, „nie należy wywierać presji na konkretnych lekarzy, którym sumienie zabrania takich zabiegów dokonać”.

Odmiennego zdania w delegacji polskiej był Wikiński (SLD), który oddał głos przeciw rezolucji.

Do Rady Europy należy większość państw europejskich z Rosją i Turcją oraz Armenia i Azerbejdżan. □

Na podst.: e-kai



O wizycie Sarkozyego w Watykanie

...ciąg dalszy ze str. 3

Podczas wizyty w Stolicy Apostolskiej francuski prezydent zaanonsował politykę „pozytywnego laicyzmu”. Było to nowe podejście do religii, które miało położyć kres marksistowsko-masońskiemu traktowaniu jej jako wroga państwa. „Pozytywność” miała być uznaniem religii za pewien atut spoistości państwa.

Jednak już od początku na współpracy z Kościołem położyły się i pewne cienie. Tuż po wyborach Sarkozy miał spędzić czas na medytacjach w klasztorze Pierre-qui-Vire. Zamiast tego wybrał wakacje na jachcie w pobliżu Malty. Wkrótce zaczęło być głośno o życiu prywatnym prezydenta, rozwodzie z Cecylią, ślubie z Carlą, pojawiły się problemy z nominacją ambasadora Francji przy Watykanie. Zauważono także wycofywanie się rządu z polityki prorodzinnej. Prawdziwe napięcie w relacjach z Kościołem przyniosła jednak polityka rządu wobec emigrantów. Kościół dość jednoznacznie opowiedział się po stronie wydalanych ostatnio z kraju Romów. Głos w tej sprawie zabrał nawet pośrednio 22 sierpnia sam Benedykt XVI. Petycję do rządu złożyło 45 stowarzyszeń katolickich.

Wizyta w Watykanie miała więc być sposobem na odzyskiwanie katolickiego elektoratu. W Watykanie prezydent Francji został przyjęty na półgodzinnej audiencji przez J.Ś. Benedykta XVI. Sarkozy rozmawiał też z ks. Tarcisio kard. Bertone, sekretarzem Stanu

Stolicy Apostolskiej, zwiedził bazylikę Świętego Piotra i zatrzymał się w kaplicy Świętej Petroneli, która była pierwszą patronką Francji. Tutaj odprawiona została Msza św. w intencji Francji, którą celebrował ks. Jean-Louis kard. Tauran, przewodniczący Rady Pontyfikalnej ds. Dialogu Międzyreligijnego. Modląc się w intencji Francji, kard. Jean-Louis Tauran prosił Boga, aby Francuzi potrafili przyjmować prześladowanych i imigrantów. Wizytę zakończyła kolacja w ambasadzie francuskiej w Rzymie, z trzydziestoma francuskimi dostojnikami kościelnymi, którzy pracują w Watykanie. Nicolas Sarkozy w ramach wykładu dla gości przypomniał o wspólnych wartościach, kulturze i cywilizacji, które od tys. lat łączą Francję i Kościół, które akurat jego dostojnym gościom wydają się znane bardzo dobrze. Prezydent postulował większą współpracę, jednak podkreślał też zachowanie świeckości państwa, która, jak twierdził, jest fundamentem wzajemnego poszanowania. Francuski prezydent nie ograniczył się jedynie do ogólnikowych sformułowań, lecz dokonał szczegółowej analizy najważniejszych wyzwań współczesności, pokazując, że u źródła problemów często leżą uchybienia moralne. W szczególności odniósł to do kryzysu gospodarczego. W świecie, który kieruje się jedynie żądzą zysku, egoizmem i cynizmem, nie da się po prostu żyć – twierdził Sarkozy. Wyraził potrzebę podporządkowania wartościom moralnym zarówno gospodarki, jak

i innych sfer życia, w których panuje chaos bądź, jak to nazwał, prawo dżungli. Jedyną kwestią szczegółową, w której francuski prezydent zaznaczył rozbieżność poglądów, jest problem nielegalnej imigracji. Jego zdaniem właśnie dobro moralne wymaga walki z tym procederem, a nie jego tolerowania.

Wizyta miała ocieplić wzajemne relacje, ale pobyt Sarkozyego w Watykanie może też mieć cele dość merkantylne. Popularność Sarkozyego po ostatnich protestach w sprawie reformy emerytalnej spadła do rekordowo niskiego poziomu 26% ocen pozytywnych. Niektórzy twierdzą, że to z tego powodu prezydent przypomniał sobie i o katolikach. Ostatnio odwiedził np. perłę sztuki romańskiej – bazylikę w Vezelay, gdzie mówił o „chrześcijańskiej spuściznie Francji”. W Pałacu Elizejskim odbyła się zaś projekcja filmu „O bogach i ludziach” Xawerego Beaavoisa, który opowiada o zamordowaniu w Algierii przez islamistów, francuskich zakonników z Tibehirine (swoją drogą ów film bije rekordy popularności, a w ciągu pierwszych 3 tygodni wyświetlenia obejrzało go 1,5 miliona widzów).

Do kampanii pozyskiwania katolików można też zaliczyć wyznania znajomego prezydenta, dominikanina o. Pierre’a Verdina, który opowiada gazecie „Le Parisien”, że Sarkozy to człowiek wierzący, choć nie bierze udziału w Mszy św. z powodu... braku czasu.

Jan Kciuk

Antykoncepcja dla nieletnich?

Rada Ekonomiczna i Socjalna (CES), konstytucyjny, doradczy organ rządu francuskiego opracował raport, w którym zaleca władzom... darmowy i anonimowy dostęp do antykoncepcji dla nieletnich. W ten sposób opowiedział się za propozycjami prof. Izraela Nisanda ze Strasburga, który wystosował w tej sprawie apel do rządu, szeroko propagowany przez francuskie media.

W opinii CES problem antykoncepcji dla nieletnich jest bardzo ważny, wymagający pilnych decyzji w celu „stworzenia prawdziwej polityki wychowania seksualnego”. Zdaniem Izraela Nisanda ów pośpiech uzasadnia 15 tys. aborcji w roku 2009, dokonanych przez niepełnoletnie dziewczynki. Obecnie nie mogą one brać anonimowo pigułek antykoncepcyjnych, bo nabywając je w aptekach muszą pokazać kartę kasy chorych rodziców, która zwraca koszty zakupu.

Pomysłami prof. Nisanda i raportem CES są oburzeni francuscy obrońcy życia. Przewodniczący Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy i Pielęgniarek dr Jaen-Pierre Dickès powiedział „Głosowi Katolickiemu”, że bezpośrednie łączenie antykoncepcji i aborcji jest wielkim błędem, bo rozwój dostępu do



pigułek i propagowanie kultury śmierci wśród nieletnich jest najłatwiejszym sposobem akceptacji przerywania ciąży i wręcz dążenia do niego. Ponadto, zauważa dr Dickès, młode dziewczyny w takiej sytuacji będą się czuły «bezpieczne», co spowoduje jedynie zwiększenie przez nie kontaktów seksualnych, a przy zapomnieniu wzięcia pigułki, doprowadzi je prosto do... aborcji! – To prawda, że istnieje potrzeba wychowania seksualnego, ale nie takiego, jakie proponuje „Planing Rodzinny”, czy młodzi szwajcarscy socjaliści opowiadający się za pokazywaniem w gimnazjach filmów pornograficznych, uważa francuski obrońca życia. Wskazuje też, że dostęp do anonimowych i darmowych środków antykoncepcyjnych dla nieletnich stwarza ryzyko dla ich zdrowia, bo mają one działania uboczne, co wymaga regularnej kontroli, której nie da się pogodzić z zaleceniami CES. Przypomina również, że kontrole te polegają przede wszystkim na regularnym badaniu krwi z racji ryzyka zawałów serca, zwiększonego w przypadku palenia papierosów. Pigułek nie mogą też brać kobiety, jeżeli doszło w ich rodzinie do zachorowań na niektóre rodzaje raka, alarmuje dr Jean-Pierre Dickès. □

Franciszek L. Cwik

Pokojowa Nagroda Nobla

Laureatem Pokojowej Nagrody Nobla został w tym roku Liu Xiaobo, chiński pisarz, dysydent, były profesor Beijing Normal University.

Xiaobo, który odsiada obecnie wyrok 11 lat w chińskim więzieniu, został nagrodzony „za walkę bez przemocy na rzecz podstawowych praw w Chinach”.

„Liu Xiaobo przez ponad dwie dekady był orędownikiem wzmocnienia praw obywatelskich w Chinach. W 1989 roku był jednym z przywódców protestów na placu Tian'anmen. (...) Liu Xiaobo przez surową karę, która go spotkała, stał się symbolem walki o prawa człowieka w Chinach” – uzasadnił Komitet Noblowski w Oslo.

„W ostatnich dziesięcioleciach Chiny dokonały ogromnego postępu. Stały się drugą gospodarką świata, setki milionów

ludzi wyszły z ubóstwa. Nowy status Chin musi się jednak wiązać z większą odpowiedzialnością. Chiny łamią szereg postanowień międzynarodowych” – głosi uzasadnienie.

54-letni Xiaobo został pod koniec 2009 r. skazany na 11 lat więzienia za „działalność wywrotową”. Był on współautorem tzw. Karty 08, czyli apelu chińskich intelektualistów i aktywistów o zniesienie systemu jednopartyjnego w Chinach i wolność wypowiedzi.

Pod koniec września br. chińskie władze ostrzegły Komitet Noblowski przed przyznaniem Xiaobo Pokojowej Nagrody. Jak oświadczył wówczas sekretarz Komitetu Geir Lundestad, dano mu do zrozumienia, iż przyznanie Nobla chińskiemu dysydentowi zostałoby uznane przez Chiny za „nieprzyjazny gest”. Lundestad dodał,



że tego rodzaju sugestie nie są „krokiem niezwykłym”, ale nie wpływają na prace Komitetu. □

Zemsta polityczna w TVP?



Piotr Kraśko

W „Wiadomościach”, prezentowanych także codziennie w tv Polonia o godzinie 19³⁰ szykują się czystki polityczne. Znani prezenterzy i dziennikarze stracą pracę.

Nowym – starym – szefem „Wiadomości” ma zostać Jacek Snopkiewicz, który w 1989 r., tuż po Okrągłym stole tworzył program. Pracę ma stracić obecny szef Jacek Karnowski i związani z nim reporterzy podejrzewani o sympatie wobec PiS.

Snopkiewicz, który jest obecnie szefem biura programowego tele-

wizji, przygotował ostatnio analizę „Wiadomości”, mającą to wykazywać. Z raportu ma wyływać wniosek, że główny serwis informacyjny publicznej telewizji reprezentował interesy tylko jednej partii, PiS-u. Prezes TVP zapewniał, że zwolnień nie będzie, z uwagi na to, że każdy zasługuje na drugą szansę. Jak wyjaśnił „Gazecie” jeden z dyrektorów w telewizji dotychczasowy szef „Wiadomości”, z tej szansy nie skorzystał.

Z „Wiadomościami”, poza Jackiem Karnowskim ma się pożegnać także ich najpopularniejszy prezenter Piotr Kraśko (zastąpi go Hanna Lis) i jakoby najbardziej zaangażowani politycznie reporterzy, między innymi Bartek Wróblewski i Marek Pyza, a także prowadząca „Wiadomości” (także podczas relacjonowania katastrofy smoleńskiej) Danuta Holeccka. □

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Bezradność dorosłych

Bratanek ma prawie 16 lat, jest ministrem, uprawia też sport. Uczy się bardzo słabo z powodu własnego lenistwa. Od 3 lat podkrada nam pieniądze, gdyż mieszkamy w jednym domu. Bratowa próbowała z tym walczyć, ale jest bezradna. Brat się tym za bardzo nie przejmuje. Chłopak dobrze wie, że źle robi, ale co jakiś czas wykorzystuje moment, by wykraść chociaż 10 zł, znajdzie każdy schowek. Mnóstwo czasu spędza z kolegami, bywał już pijany. Gdy udowadniam mu winę, robi się opryskliwy, zacina się i milczy.

Bezradna ciotka

Byłoby najlepiej, gdybyście usiedli w gronie dorosłych i powiedzieli sobie szczerze, że na Waszych oczach i za Waszym przyzwoleniem chłopak marnuje talenty, utrwała nawyk kradzieży, postrzega dorosłych jako osoby bezradne i naiwne. Mógł sobie wytworzyć teorię o gnębiącej go i niekochającej rodzinie. Nastolatki mają problemy z akceptacją samych siebie i naprawdę bardzo często czują się niekochane. Z drugiej strony chłopcy panicznie wstydzą się przyznać, że kogoś się boją, i wolą okraść własną rodzinę, niż się przyznać, że są np. szantażowani. Boją się odrzucenia przez kolegów i jeśli w grupie akceptuje się tylko tych z pieniędzmi, mogą kraść, by nie stracić kolegów.

Trzeba ogłosić koniec kradzieży i nowy etap w życiu rodziny. Można ewentualnie anulować stare długi, ale jeśli zniknie najmniejsza nawet kwota, to nastąpi

podliczenie całości, która będzie musiała być zwrócona. Jedną z matek sprzedała ukochaną gitarę syna, gdy ukradł babci sporą sumę pieniędzy. Należy mocno podkreślić, że on sam podejmuje decyzję, czy kończy z kradzieżami, czy też liczy się z utraceniem czegoś cennego (np. rower, komórka itp.). Bardzo ważny jest sposób prowadzenia rozmowy. Trzeba okazać mu współczucie, że zabrnął w takie problemy, trzeba mu mówić, że bardzo się o niego martwicie. Ta sprawa ciągnie się długo i z pewnością jest w Pani coraz więcej gniewu, traci Pani serce do dziecka. Najgorszą rzeczą jest obrażenie się na nastolatka. Jemu samemu jest ciężko z tym, co robi, ale mama tylko się miotła w sprzecznych zachowaniach i chłopak jest sam z tym problemem, otoczony coraz bardziej wrogimi lub obojętnymi dorosłymi.

On bardzo potrzebuje modlitwy w swojej intencji, serdecznej troski i stanowczości, ale nie złości. Nastolatki często gardzą osobami słabymi. Pani wydaje się być silna psychicznie i może to właśnie Pani będzie mogła pomóc bratankowi, nie pozwalając na dalsze milczenie i odsuwanie problemu. Skoro rodzice z jakichś względów są bezradni, to może Pani wykaże się serdeczną stanowczością, ale pozbawioną niechęci? Może opiekun ministrantów mógłby pomóc? Może przydałaby się wizyta u psychologa? Od rodziców chłopak dostaje jasny sygnał, że sprawa nie jest poważna, ale chyba czuje, że jest inaczej.

Warto się zastanowić, ile dobrych słów chłopak słyszy każdego dnia, czy

w ogóle dociera do niego, że komuś na nim zależy? On powinien czuć, że Wam zależy, że się martwicie, ale nie jesteście bezradni. Wiele miłości, żadnych wyzwisk, za to konsekwencja w działaniu, kara, której wykonanie będzie zależało od jego decyzji. □



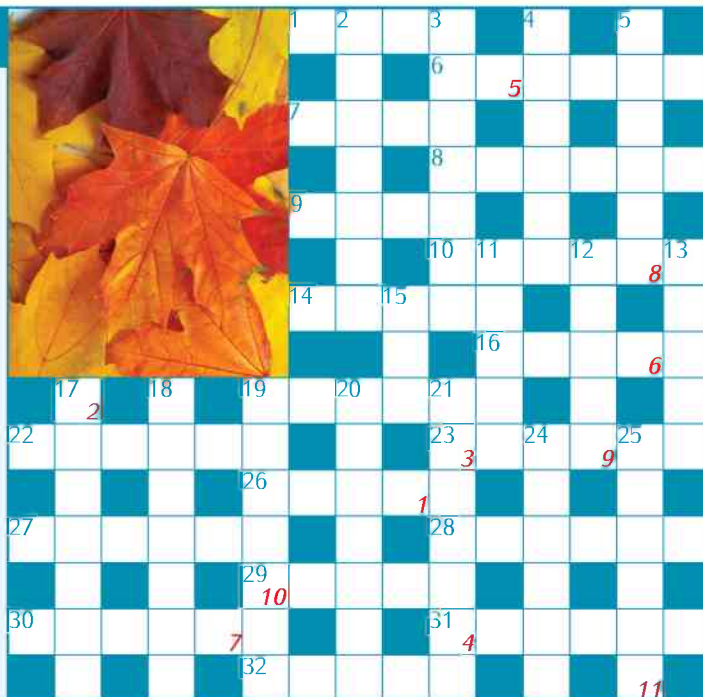
PYTANIE O WYCHOWANIE

KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 1) Może być igielne 6) Prorok z czasów Dawida 7) Drzewo parkowe 8) Imię Pazury, aktora polskiego 9) Przewrót wojskowy 10) Podobna do owalu 14) Obrzędowa uczta dawnych chrześcijan 16) List żelazny 19) Siostra mamy 22) Kara przy wiościach 23) Droga planety 26) Drgawka, kurcz 27) Wlepiany kierowcy 28) Chmura przynosząca deszcz 29) Kobięcie imię 30) Pojazd jednośladowy 31) Dobre lekarstwo na frasunek 32) Wada, rysa

PIONOWO: 2) Dokonuje operacji 3) Włócznie dla lekkoatlety 4) Zaloty 5) Cofanie się w rozwoju 11) Belka podłogowa 12) Kropeczki na nosie 13) „Dusząca” choroba 15) Np. woli, rozpaczy 17) Obława na ludzi 18) Krwawa zemsta 19) Jeden z zakonników 20) Flet z wypalanej gliny 21) Niejedna w pałacu 24) Azjatycka roślina z rodziny traw 25) Samiec pszczoły

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Brazylia

Anna Rzeczycka

31 października w Brazylii odbędzie się druga tura wyborów prezydenckich. Następcą Luiza Inacio Luli da Silva, który po dwóch kadencjach na czele państwa, nie miał już prawa kandydować do najwyższego urzędu w państwie, zostanie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa 62-letnia kobieta – Dilma Rousseff. Czy okaże się godna swego poprzednika, czas pokaże, a zadanie będzie miała trudne, bo Luli w ciągu 8 lat rządów udało się nie lada sztuka: wprowadził swój kraj na drogę do nowoczesności, wyciągając z nędzy i analfabetyzmu miliony Brazylijczyków, zmniejszając liczbę bezrobotnych, rozwijając infrastruktury, edukację oraz opiekę zdrowotną.

Gdy w 2002 roku Luiz Inacio Lula da Silva obejmował władzę, społeczeństwo brazylijskie było zmęczone i rozczarowane polityką Fernando Henrique Cardosa, socjologa, szefa partii socjaldemokratycznej. Wybrano go w 1994 roku i potem ponownie w 1998 r. na prezydenta, ponieważ kraj potrzebował stabilizacji. I rzeczywiście, Cardoso położył kres hiperinflacji, wprowadzając nową walutę real. Nie miał jednak żadnego pomysłu na walkę z nędzą. Lula – były związkowiec, który w 1970 roku przewodził fali wielkich strajków przeciwko dyktaturze – takich pomysłów miał mnóstwo. Klasy średnie jednakże bardzo się go obawiały; uwierzyły mediom, które straszyły, że w wypadku wygranej lewicy, każda rodzina dysponująca własnym domem będzie musiała przyjąć u siebie bezdomnego. I kandydatura Luli przepadła



w trzech kolejnych głosowaniach. Brazylijczycy okazali się taskawsi dopiero 8 lat temu. I nie pożałowali; dzisiaj, gdy Lula opuszcza pałac prezydencki Planalto, zadowolenie z jego rządów deklaruje 96 procent obywateli. Okazał się bardzo zręcznym i inteligentnym szefem państwa. Przejął politykę ekonomiczną i walutową swego poprzednika, choć wcześniej zalecał coś zupełnie przeciwnego. Równocześnie jednak opracował program socjalny dla najbiedniejszych warstw społecznych. Nazwa tego programu określała jego cel: „zero głodu”. Jednym z jego głównych punktów była operacja polegająca na wypłacaniu najbiedniejszym rodzinom zapomogi w zamian za zobowiązanie się do posyłania dzieci do szkoły i objęcia ich opieką medyczną. Dzisiaj programem tym objętych jest prawie 13 milionów rodzin, co oznacza 50 milionów ludzi.

Program o nazwie „bezpieczeństwo żywnościowe” z kolei przewiduje aprowizację żłobków i szkół, banki żywnościowe dla rodzin bez środków do życia, a także sieć popularnych restauracji, oferujących bardzo tanie posiłki.

Miasta, chcące korzystać z subwencji państwowych na realizację tego programu, mają obowiązek zaopatrywać się w żywność w małych, prywatnych gospodarstwach. Właściciele tych gospodarstw otrzymują ze swej strony kredyty na zakup sprzętu i korzystają z programów nawadniania oraz elektryfikacji. W ciągu 6 ostatnich lat 10 milionów rolników brazylijskich uzyskało dostęp do prądu.

Po raz pierwszy w historii nierówności społeczne w Brazylii uległy zmniejszeniu, 24 miliony Brazylijczyków wyszło z nędzy, 31 milionów przeszło do klasy średniej. Na przestrzeni 7 lat powstało 14 milionów miejsc pracy. W latach 90. XX wieku Brazylii przybywało rocznie 600 000 miejsc pracy, za rządów Luli co roku powstawało ich milion 400 tysięcy.

Wszystko to nie zmienia jednak faktu, że mimo transformacji ostatnich lat, Brazylia jest nadal krajem wielkich kontrastów i dużego ubóstwa. To prawda, że liczba rodzin mających dostęp do wody bieżącej wzrosła w minionym dziesięcioleciu o 30 procent, ale jednocześnie bez tego normalnego udogodnienia żyć musi aż 12 milionów rodzin. Śmiertelność noworodków spadła, ale warunki w szpitalach są ciągle optakane. Uniwersytety publiczne podniosły głowę i korzystają z dotacji państwowych, ale w 2008 r. Brazylia liczyła ciągle 14 milionów analfabetów, a poziom nauczania pozostaje w tym kraju jednym z najniższych w Ameryce Łacińskiej. Brazylia ma więc jeszcze dużo do zrobienia. Działalność prezydenta Luli dowiodła jednak, że postęp jest możliwy. Trzeba mieć tylko jasną wizję tego, czego chce się dokonać i wiele determinacji. □

O sojusznikach i wartościach słów kilka

...ciąg dalszy ze str. 7

Coś podobnego wydarzyło się w 1965 roku, gdy prymas Stefan Wyszyński zainicjował pojednanie polsko-niemieckie, przeciwstawiając się w ten sposób służalczo prosowieckiej polityce komunistów. W reakcji władze PRL rozpiętały zmasowaną nagonkę na Kościół. To również przypomina dzisiejszą reakcję rządzącego establishmentu. Jedyną różnicą jest taka, że tamta władza była Polakom narzucona, a obecna pochodzi z demokratycznego wyboru.

Na koniec kilka słów o mojej ocenie listu Kaczyńskiego. Wielkim atutem Kaczyńskiego jest to, że na obecnym polskim bezrybiu jest osobą najbardziej przypominającą poważnego poli-

tyka. Jak słusznie zauważyła prof. Jadwiga Staniszkis: prezes PiS ma przemyślaną wizję i usiłuje tę wizję realizować w praktyce. Inni mają tylko interesy, najczęściej bardzo osobiste i bardzo przyziemne interesy, by nie powiedzieć: interesiki. I chwata mu za to, że usiłuje uprawiać poważną politykę. Ale to nie znaczy, że zgadzam się z Kaczyńskiego wizją polskiej polityki. Bliższa mi jest linia wyznaczona niegdyś przez Romana Dmowskiego, który uważał, że Polska działająca w pojedynkę nie ma szans, a już na pewno nie ma szans w konfrontacji jednocześnie z Niemcami i Rosją. Sojusznikiem Polski, w przekonaniu Dmowskiego, powinny być państwa Europy zachodniej: Francja i Wielka Brytania. Dmowski ostrzegał Polaków,

aby nie byli komiwojażerami rozbijającymi Rosję.

Dmowski zapewne nie zgodziłby się z wizją polityki nakreśloną przez Kaczyńskiego, ale to nie znaczy, by obaj politycy nie mieli ze sobą czegoś, co ich łączy. Dmowski zmusił Polaków, by zaczęli myśleć o polityce. Przez następnych kilkadziesiąt lat rozmaici publicyści i politycy tworzyli systematy bądź nawiązujące do myśli narodowej, bądź z nią polemizujące, ale wszyscy starali się rozumnie myśleć i stosownie do przemyśleń działać. Dzisiaj już tylko Kaczyński idzie drogą myślenia i adekwatnego działania politycznego. Słuszną, czy niesłuszną – to mimo wszystko w obecnych warunkach sprawa drugorzędna. □

Wojciech Turek



Et si on déménageait ?

La décision de changer de lieu de vie ne se prend pas à la légère.

Il faut prendre en considération de nombreux facteurs comme la proximité du lieu de travail, la proximité des écoles, l'existence de transports en commun fréquents et réguliers, l'existence d'un réseau routier commode et de bonne qualité, la proximité de commerces proposant des marchandises à prix concurrentiels. D'autres facteurs sont encore possibles, ne serait-ce que l'environnement naturel ou urbain. Bref, la question est de savoir s'il fera bon vivre là où l'on envisage de s'installer, c'est-à-dire que tout est une question de qualité de vie. Un service britannique d'enquêtes, uSwitch, réalise régulièrement des études sur ce sujet et publie un indice de la qualité de la vie dans dix pays européens parmi lesquels on trouve la Pologne. Seize critères sont mesurés dans chaque pays. En fait, il s'agit avant tout de positionner le Royaume-Uni par rapport aux autres pour savoir s'il est le meilleur ou pas. On prend donc en considération le revenu net des ménages après impôt, le taux de TVA, le temps de travail moyen par semaine, la durée des congés, l'ensoleillement annuel en heures, l'âge de la retraite, les dépenses d'éducation et de santé en pourcentage du PIB, le prix de l'essence sans plomb et du diesel, le prix du gaz et de l'électricité, le prix de l'alcool, de l'alimentation et des cigarettes, et enfin l'espérance de vie. L'ensemble ainsi mesuré doit donner une image de la qualité de la vie dans chaque pays. Afin de rendre les informations comparables et de pouvoir les agréger, on leur fait subir un traitement statistique. À l'attention des spécialistes, je précise que, pour un critère donné, on calcule la différence entre la valeur brute d'un pays et la moyenne de l'ensemble des pays, puis cette différence est divisée par l'écart-type. Cela donne un chiffre mesurant une distance, positive ou négative, entre la donnée brute et la moyenne. Si c'est positif, cela signifie que la valeur brute

est supérieure à la moyenne, sinon elle est inférieure. Finalement, pour un pays donné, on fait la somme des seize distances ainsi calculées, ce qui donne un agrégat qui sert au classement général. L'étude, menée au mois d'août dernier, donne des résultats inattendus. Ainsi, elle montre que les deux pays les moins bons pour la qualité de la vie sont la Grande-Bretagne et l'Irlande dont les scores globaux sont respectivement de -7,03 et de -7,97. En outre, l'écart est grand avec le huitième pays, la Suède, qui obtient -1,25. Au-dessus, on trouve l'Italie (-1,22) et les Pays-Bas (-0,13). Cinq pays se placent du côté des scores positifs. La Pologne, avec +0,56 est en cinquième position derrière l'Allemagne (+0,77) qui est devancée par le Danemark (+2,97). En tête, il y a la France (+6,84), suivie de près par l'Espagne (+6,46). Même si la Grande-Bretagne et l'Irlande présentent des revenus élevés, le Royaume-Uni est pénalisé par des prix élevés, en particulier pour l'alimentation et le diesel, des dépenses d'éducation et de santé, en part du PIB, inférieures à la moyenne, des congés payés plus courts et un départ tardif à la retraite. C'est en France et en Pologne que l'on part le plus tôt à la retraite (59,3 ans) ; c'est en France que la part pour la santé est la plus élevée des dix pays (11%) et que l'espérance de vie est la plus longue (81,09 ans). C'est en Pologne que la part de la santé dans le PIB est la plus basse (6,2%). Dès lors, il n'est pas étonnant que le système de santé en soit affecté comme je l'ai écrit la semaine dernière. C'est aussi dans notre pays que le revenu moyen est le plus bas des dix pays, avec sept mille neuf cent quatre-vingt-six livres sterling (environ neuf mille cent euros). Mais il possède des atouts en ce qui concerne les prix des biens. D'après l'étude, c'est là que l'essence et le

diésel sont les moins chers (0,98 £ et 0,90 £, soit 1,12 € et 1,03 €), alors qu'en France par exemple le tableau donne 1,33 € et 1,12 €. Il en va de même pour les cigarettes (1,94 € en Pologne contre 5,47 € en France, alors qu'elles les plus chères en Irlande, à 8,21 €). Si dans notre pays le prix de l'alcool est légèrement en-dessous de la moyenne, mais n'est pas le plus bas, le prix des denrées alimentaires est au-dessus de la moyenne et est parmi les plus élevés. En revanche, l'énergie y est bon marché, avec les coûts les plus bas, tant pour le gaz que pour l'électricité. Et c'est encore la Pologne qui se place en tête, pour la durée hebdomadaire du travail, avec une semaine de 40,7 heures, plus que la moyenne qui est de 36,4 heures (38 heures en France et un minimum de 33,7 heures au Danemark). Les Polonais travaillent plus, mais, contrairement à l'adage dans l'air du temps, ils ne gagnent pas plus. À l'échelle européenne, les salaires polonais sont parmi les plus bas de l'Europe des Vingt-Sept. Ils ont même baissé de 3% en un an. C'est ce qui ressort d'une étude réalisée par le syndicat Solidarność qui constate que cela a été le prix à payer par les Polonais pour que leurs entreprises soient moins touchées par la crise. Dit autrement, c'est le moyen que ces dernières ont trouvé pour éviter les faillites, et ce sont les salariés qui en ont supporté le coût, malgré eux. Fait-il donc si bon vivre dans ces conditions-là ? □



Varsovie

„Sarko” broni francuskiej wołowiny

Przywódca Rosji ostro zaprotestował w liście do swojego rosyjskiego odpowiednika Miedwiediewa przeciwko przeszkodom, jakie – według Paryża – stwarza Moskwa francuskim eksporterom wołowiny.

Sarkozy twierdzi, że Moskwa poddaje francuskie mięso szczególnie ostrym kontrolom, powołując się na rzekome ryzyko przeniesienia choroby szalonych krów (BSE). Sarkozy podkreśla, że te obawy są bezzasadne, gdyż francuskie służby sanitarne „znakomicie zapanowały” nad tą chorobą.

Według francuskiego prezydenta, wyjątkowo surowe restrykcje rosyjskie dotyczą także importu innych produktów mięsnych. – Podstawa naukowa tych kontroli jest wątpliwa – ignorują one często normy międzynarodowe (...) – dodaje w liście Sarkozy. Zwraca też uwagę, że „Federacja Rosyjska nie stosuje wobec własnego mięsa równie surowych kontroli, jak te, które narzuca swoim partnerom, zwłaszcza w odnie-

sieniu do drobiu”. Przypomina on Miedwiediewowi, że Paryż i Moskwa negocjują umowę o partnerstwie w sprawach rolnych i rolno-spożywczych i że Rosja chce wstąpić do Światowej Organizacji Handlu przy „pełnym poparciu Francji”. – Utrzymanie tych środków (restrykcji wobec produktów z Francji) nie wydaje się odpowiadać poziomowi zaufania charakteryzującego naszą współpracę gospodarczą i polityczną – kończy list Sarkozy. □



Misjonarz z Dżungli Równikowej

z ks. Mieczysławem Pająkiem – misjonarzem w RŚA rozmawia ks. Tomasz Sokół.

Co skłoniło Księdza – pochodzącego z Nowosądeckiego – do wyjazdu na Misję? Każdy w swoim życiu poszukuje czegoś, w czym mógłby się zrealizować. Po siedmiu latach kapłaństwa poczułem, że mogę dać z siebie więcej niżli tylko pracować na parafii w Polsce. I to łaska Boża pociągnęła mnie w obce strony, a o tym, że jest to Afryka Centralna, a nie inny ląd, zdecydował... Ksiądz Biskup.

Proszę opowiedzieć nam historię swojej wieloletniej już misyjnej wędrówki...

Jadę właśnie już na 12 rok pracy w Bagandou, w dżungli równikowej, wśród Pigmejów i innych plemion. Miałem rok przerwy od pracy na misjach. Przed trzema laty pracowałem przez rok w Paryżu, na francuskiej parafii św. Dominika, jednocześnie służąc Wspólnocie Polskiej w kaplicy Saint Yves.

Pierwszy raz, kiedy wylądowałem na Czarnym Łądzie, we wrześniu 1999 r., miałem wrażenie, że tamtejszy świat jest nieprzyjazny i groźny, że w lesie kanibale czają się z dzidami i gotują już wodę w kociołku na mięsko białego człowieka. Nic oczywiście takiego nie było, bo Afrykańczycy są bardzo życzliwi. Mój poprzednik na misji, ks. Marek Muszyński przyjął mnie bardzo serdecznie. Jednocześnie

Miałem wrażenie, że tamtejszy świat jest nieprzyjazny i groźny, że w lesie kanibale czają się z dzidami i gotują już wodę w kociołku na mięsko białego człowieka.

śnie okazała się, co było dla mnie bardzo interesujące, że będę w buszu, w parafia, która powstała zaledwie rok przed moim przylotem. Dotąd na te tereny docierali tylko od czasu do czasu księża Spirytyni. Przykładowo była tu jedna wioska, gdzie ksiądz nie przyjeżdżał już od 6 lat, chociaż „katechista” odprawiał celebracje niedzielne i uczył dzieci religii. Byli więc tu chrześcijanie i było dla kogo pracować.

Prowadzi Ksiądz w Afryce szpital. Jak misjonarz, może sobie poradzić z tak dużym dziełem?

Hmm... „prowadzi szpital”. Za dużo powiedziane. Tak naprawdę to ja go nigdy nie prowadziłem. Powiedzmy, że zajmowałem się jego budową i rozbudową. Trzeba było wiele rzeczy przerabiać ulepszać, wystać



z Polski kontener z wyposażeniem, załatwiać urzędowe pozwolenia. Zaś do prowadzenia go, zarządzania nim są pochodzący z Polski, odpowiednio przygotowani świeccy i siostry zakonne.

Czym jeszcze się zajmujecie?

Pracy jest bardzo dużo. Jako księża, we dwóch, musimy zająć się całą stroną duszpasterską Misji w Bagandou. Jednak oprócz tego prowadzimy szkołę, wprowadzamy odrobinę naszej cywilizacji, pomagamy Pigmejom – ludzi lasów – wdrożyć w ich ubogie życie umiejętność uprawy roli. A oprócz tego wszystkiego, ciągle trzeba coś naprawiać, udoskonalać, bo nie ma tu przecież elektryków, hydraulików, spawaczy. To tak trochę, jak i... we Francji – Polak musi podotać wszystkiemu.

Jak wygląda praca duszpasterska z dziećmi i młodzieżą afrykańską?

Tutejsze dzieci garną się do Kościoła. Trudniej jest nieco z młodzieżą, ale tak dzieci, jak i młodzież są obecne w życiu parafii, o ile zorganizuje się im zajęcia w grupach. Mamy w parafii, i w kaplicach grupy skautów – chłopięcą i dziewczęcą; mamy ministrantów, grupę dzieci Aita-kwe – „wszyscy bracia”, grupę maluchów o nazwie: Siriri – „pokój”.

Misjonarz musi być samowystarczalny w ciężkich i nieprzewidywalnych sytuacjach,

jak pokonujecie pojawiające się trudności?

Powiedziałbym inaczej – misjonarz powinien się nauczyć żyć z problemami i brakami materialnymi, fizycznymi, kiedy np. dostaje się często malarii, lub jest się wyczerpanym w tropikalnym klimacie. Samowystarczalnym musi być, kiedy trzeba naprawić sobie samochód, czy usterki w domu, w szpitalu. Musimy też utrzymywać kontakty ze znajomymi, którzy są gotowi nam pomagać – duchowo, modląc się za nas, jak również – finansowo. Misja bez pomocy z zewnątrz właściwie nie istnieje.

Jak wygląda Kościół afrykański?

Kościół w Afryce jest młody, żywy, spontaniczny. A to co go najbardziej odróżnia od naszego, europejskiego, to właśnie jego dynamika, rozwojowość. W Afryce ilość chrześcijan, ich udział procentowy w całej populacji wzrasta.

Czy współcześnie istnieje jeszcze potrzeba misji?

Kościół z nakazu Pana Boga ma głosić wszędzie Chrystusa. I powiem tak, jak mówił mój biskup w Afryce, Włoch: „Gdy księżom jest w Europie dobrze i dobrze się tam czują, to niech tam pracują. Ale, gdy w swojej pracy chcą być naprawdę, naprawdę szczęśliwi, to niech przyjadą tutaj, właśnie do Afryki, bo Chrystus powiedział: „Idźcie na krańce świata i głoscie Ewangelię.”

A akcenty polskie w waszej misji?

Nasza misja w Afryce jest typowo polska,

Być z Tobą Maryjo

Październik prowadzi nas, w szczególności: posób, ku Modlitwie Różańcowej, o którą tak bardzo prosiła Maryja, podczas tak wielu Jej ojawień na całym świecie. Nie możemy o tym nigdy zapominać! Tegoroczne rozważanie różańcowe – Tajemnice Radosne – zostały przygotowane przez polską młodzież, która gromadzi się na formacyjnych: spotkaniach, przy parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu.



Tajemnice radosne różańca autorstwa van der Weydena (The Fifteen Mysteries and the Virgin of the Rosary – fragment).

1. Zwiastowanie NMP: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1,38). Maryjo, Ty z pokorą i odwagą stanęłaś przed Panem i przyjęłaś Jego wolę. Zawierzyłaś mi samą siebie i uważnie wstuchiwałaś się w słowa, które do Ciebie kierował i rozważałaś je w swoim sercu. Ja, także pragnę uczyć się tej postawy od Ciebie. Chcę z wiarą i ufnością stawać przed Bożym Obliczem. *Panie, zawieram Ci moje życie, oddaję się całkowicie Tobie. Weź moje życie i zanieś je do ludzi. Niech w moim życiu spełnia się Twoja wola!*

2. Nawiedzenie św. Elżbiety: „Błogostawiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa, powiedziane Ci od Pana” (Łk 1,45). Maryjo i Elżbieto – przez wiarę i oddanie Duch Boży zstąpił na Was. Radość, uwielbienie i posłuszeństwo. Uniżenie się przed Nim i całkowite oddanie Mu swego życia. Tego się codziennie od Was uczę. Chcę z wiarą i ufnością iść za głosem Boga. Chcę się weni wstuchiwać i chcę go móc usłyszeć. *Panie, Tobie zawieram moich bliskich. Dzisiaj także w ich sercach dotykaj ich swą Miłością. Stawij im na drodze tych, którzy będą im Ciebie ukazują.*

3. Narodzenie Pana Jezusa: „Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Święta Rodzino – Ty jesteś dla mnie wzorem, który chcę naśladować, także w moim życiu. Chcę czerpać od Was tę ogromną Miłość i pokój serca, które tak bardzo emanują na tych, którzy pojawiają się w żłóbka. Chcę z wiarą i ufnością móc zanurzyć się w ciepłe Waszych serc. *Panie, daj mi także taką Rodzinę, w której będzie czuć miłość, pokój i*

zaufanie. Chcę, aby moja Rodzina dawała mi wsparcie. Proszę Cię o wszelkie potrzebne taski dla każdego w mojej Rodzinie

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni: „Teraz, o Władco, pozwól odejść studze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzają Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Łk 2, 29–30, 32). Panie Jezu, Szymonie, Święta Rodzino – ofiarować się Bogu, ofiarować Mu swoje życie, oddać Mu się w opiekę. *Panie, proszę Cię o nawrócenie dla tych, którzy pogubili się na Twojej drodze. Proszę Cię o wiarę dla tych, którzy nie potrafili Cię jeszcze kochać. Proszę, działaj w sercach tych, którzy błądzą lub nie potrafili się przed Tobą otworzyć.*

5. Znalezienie Pana Jezusa w świątyni: „Oni jednak nie zrozumieli tego, co on im powiedział” (Łk 2,50). Święta Maryjo, Święty Józefie – tak trudno Wam czasem było zrozumieć i przyjmować Wolę Bożą. Panie Jezu – Ty od najmłodszych lat byłeś tam, gdzie postać Cię Ojciec. Odwaga, otwartość, oddanie, opanowanie. Tego się od Was uczę. Chcę z wiarą i ufnością iść za głosem Bożym. *Panie, proszę Cię za moich Przyjaciół i tych, których trudno jest mi kochać. Oddaję Ci tych, którzy powiedzieli tak i wybrali drogę służenia Tobie i pokazywania Ciebie bliźnim.*

Zakończenie: Maryjo, dziękuję, że mogłem wraz z Tobą rozważać, te tajemnice Różańca św. Proszę Cię, czuwaj nade mną i wypraszaż mi u Boga wszelkie potrzebne taski. Czuwaj nad tymi, którzy są mi bliscy, a zmarłym wypraszaż wieczne zbawienie. □

bo jest nas aż sześćcioro Polaków. A po moim powrocie będzie nas ośmioro. Mam też na naszej misji typowo polski szpital, bo wybudowany z ofiar z Polski.

W jaki sposób możemy dzisiaj pomóc takim misjom jak wasza?

Za misje trzeba się modlić, być otwartym potrzeby misji. Ostatnio wierni z paryskiej kaplicy Saint Yves zbierali nie tylko pieniądze, ale również stawniki francuskie, podręczniki, a następnie przestali je nam – via Tarnów – skąd został przygotowany i wyeksponowany cały kontener ze sprzętem dla naszego szpitala; aż 17 ton rzeczy! Wierni z kaplicy Saint Yves, jak i Francuzi z parafii Saint Dominique nie tylko się modlą ale np. w Wielkim

Poście zbierają składki na naszą misję. Urzekli mnie też swoją ofiarnością parafianie Miłosierdzia Bożego na Villié w Paryżu.

Dzięki redakcji waszego *Głosu Katolickiego* mam doskonałą okazję, by teraz – będąc przejazdem między Polska a Afryką – wszystkim tym naszym misyjnym dobrodziejom podziękować. Tu, we Francji, żyła w klasztorze św. Teresa z Lisieux – ogłoszona przez Kościół Patronką Misji świętych, mimo że nigdy nie wyjechała na misje. Czyż i wy, Kochani, nie jesteście doskonałymi wyrazicielami woli naszego Pana, że pomagając najuboższym tego świata, samemu Chrystusowi wyświadcacie przysługę i sprawiacie, że to dzięki Wam dociera Jego imię aż na krańce świata.

Cóż więcej dodać?! Może tylko odpowiedź, że jeśli zechcielibyście wesprzeć naszą pracę to kontaktujcie się z parafianami z paryskiej kaplicy Saint Yves lub przez e-mail ze mną – xmichel@op.pl.

Dziękuję za rozmowę i otwartość waszego Tygodnika, nie tylko na sprawy Polonii, ale również i Misji świętych. A czytamy Wasz Tygodnik nawet tam, w Republice Środkowej Afryki, bo to Wam, Droga Redakcjo, zawdzięczamy stały dostęp do „Głosu katolickiego”, przesłanego darmowo lub ofiarowywanego przez Czytelników, do Bangui w RŚA. W imieniu całej afrykańskiej Polonii, wszystkich Polaków na Czarnym Lądzie wyrażam stokrotne „Bóg zaptać!” □



Inauguracja roku akademickiego 2010/2011 w Paryżu

Dzięki Opactwu Bożej już po raz 12. mogliśmy w Paryżu przeżyć także podniosły moment inauguracji roku akademickiego – roku studiów, roku formacji akademickiej. Inaugurację tę zorganizowało 8 października Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne i nowo utworzony Instytut Filozofii Klasycznej, w Polskim Seminarium Duchownym w Paryżu, w Issy les Moulineaux.

Uroczystość ta miała w tym roku wyjątkowy charakter, gdyż została połączona z obchodami 30-lecia pracy naukowej i dydaktycznej, oraz społeczno-politycznej Pana Profesora Włodzimierza Dłubacza.

Jak zawsze rozpoczęto spotkanie Mszą św., której przewodniczył ks. Wacław Szubert, a okolicznościowe rozważanie wygłosił ks. Wiesław Gronowicz.

Następnie wystuchano arcyciekawego wykładu inauguracyjnego prof. W. Dłubacza, zatytułowanego: „Dwie Europy”.

Poczem wręczono dyplomy ukończenia Studium Asystenta Menażera, a także listy gratulacyjne absolwentom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, którzy z tytułem magistra filozofii ukończyli tę uczelnię, na Wydziale Filozofii. Ogłoszono też informację, iż ponad 80-osobowa grupa przygotowuje kolejne prace magisterskie.

Wyjątkowo serdeczna atmosfera towarzysząca naszemu zebraniu powstała w związku ze wspomnianymi wyżej obchodami 30-lecia pracy naukowej i dydaktycznej Pana prof. W. Dłubacza. W tym kontekście Ks. W. Szubert przedstawił od strony naukowej sylwetkę Pana Profesora.

Sylwetka Profesora Włodzimierza Dłubacza

Nie sposób przedstawić w krótkim wystąpieniu bardzo licznych i różnorodnych osiągnięć dzisiejszego Jubilata. Pan Profesor jest przedstawicielem Lubelskiej Szkoły Filozoficznej KUL,

uczniem wybitnych profesorów – o. M.A. Krąpca, ks. S. Kamińskiego, A.B. Stępnia, s. Z.J. Zdybickiej; uczonym związanym z KUL-em, zaangażowanym w organizację życia naukowego i rozwój kultury polskiej i chrześcijańskiej.

Urodził się w Nowym Sączu i tu złożył maturę. Studia filozoficzne odbywał na KUL-u, gdzie został zatrudniony 1 października 1980 r. w Zakładzie Metafizyki, kierowanym przez o. M.A. Krąpca, w Katedrze Filozofii Religii s. prof. Z.J. Zdybickiej. Studia uzupełniał na licznych stypendiach zagranicznych, m.in. w Niemczech, Holandii, Szwajcarii, we Włoszech, w Anglii. Przeszedł wszystkie szczeble zawodowe – od doktoranta, asystenta stażysty, do profesora uniwersyteckiego. Magisterium pisał pod kierunkiem o. M.A. Krąpca, a doktorat s. Z.J. Zdybickiej. Habilitację składał na KUL-u, tytuł profesora uzyskał w 2004 r. Kieruje Katedrą Filozofii Boga w Instytucie Filozofii Teoretycznej Wydziału Filozofii KUL.

Zawsze przejawiał i przejawia bardzo szerokie zainteresowania – naukowe i pozanaukowe. Warto wspomnieć, że przed i w czasie studiów m.in. uprawiał czynnie sport, występował w teatrze, interesował się twórczo literaturą, sztuką i muzyką, a z nauk zwłaszcza historią, przyrodznawstwem, religioznawstwem i oczywiście filozofią, a w niej dziś szczególnie zajmuje się metafizyką, filozofią człowieka, filozofią Boga i religii, filozofią kultury i nauki oraz społeczeństwa i polityki. Specjalizuje się w tzw. filozofii klasycznej i jest znawcą szczególnie filozofii greckiej, zwłaszcza myśli Platona i Arystotelesa. W swoich pracach badawczych podejmuje bardzo ważne tematy dotyczące m.in. Boga, religii, człowieka, kultury, nauki, życia społecznego i polityki.

Obok aktywności naukowej angażuje się w życie społeczno-polityczne i religijne. W czasach PRL-u wygłaszał liczne odczyty na



ks. Wacław Szubert



Gratulacje dla prof. W. Dłubacza



30-lecie pracy naukowej i dydaktycznej prof. Włodzimierza Dłubacza

Panu Profesorowi Włodzimierzowi Dłubaczowi, założycielowi paryskiego Studium Filozoficzno-Etyczno-Spotecznego im. Jana Pawła II, w 30-lecie pracy dydaktyczno-naukowej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, pragnę w imieniu i razem z całą już prawie 1000 osób liczącą wspólnotą akademicką, uczestników różnych form studiów organizowanych przez Pana Profesora, wyrazić nasze najszersze gratulacje, podziękowania i życzenia.

Gratulacje, gdyż te 30 lat pracy dydaktyczno-naukowej uformowały nie tylko profesora, ale wyłoniły mistrza rozmiowanego w filozofii klasycznej, w jej aspekcie najszerszym, mądrościowym.

Studenci to doceniali i dlatego, mimo, że w ciągu dnia ciężko pracowali, to jednak wieczorami uczestniczyli w wykładach Pana

Profesora, chłonąc wiedzę, ukazywane horyzonty i piękno mądrego życia człowieka.

Gratulujemy najserdeczniej owoców tak oddanej pracy naukowej i wychowawczej wobec prawie tysięcznej rzeszy naszych Rodaków, którym Pan Profesor otworzył możliwość pełnej formacji uniwersyteckiej.

Wyrażamy także Panu Profesorowi nasze podziękowania za tak wyjątkowe zaangażowanie, za przekazywanie ogromnej wiedzy mądrościowej, za bycie dla wszystkich, ale i dla każdego poszczególnego studenta, za widzenie studiów każdego uczącego się w realnym kontekście jego życia, jego problemów, które każdy z nich na swój sposób powierzał swojemu profesorowi, czując jego wielkie, oddane serce, za naukę człowieczeństwa, za owoc całej Pana Profesora postugi w Paryżu.



Życzymy też serdecznie, by ta rocznica 30-lecia pracy naukowej i dydaktycznej przyniosła Panu Profesorowi dużo osobistej satysfakcji z dokonanego dzieła.

Niech Dobry Bóg obdarza Pana Profesora dobrym zdrowiem i oświeca w dalszych osiągnięciach na polu naukowym i wychowawczym, w rozwijaniu filozofii klasycznej w naszej Ojczyźnie, Europie i w świecie. □

Ks. dr Wacław Szubert

tematy światopoglądowe w różnych częściach kraju – w klubach dyskusyjnych, podczas Tygodni Kultury Chrześcijańskiej itp. Po przetomiu w 1989 r. włączył się w proces zmian, m.in. współorganizował I Kongres Prawicy Polskiej w Warszawie (w sejmie), wraz z kolegami reaktywuje Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, włącza się w akcje edukacyjne, zakłada Wszechnicę Chrześcijańsko-Demokratyczną, tworzy pismo *Ku nowej Polsce*, którego jest redaktorem naczelnym. Organizuje liczne ogólnopolskie konferencje, m.in. dla AWS-u itp. Spotyka się i prowadzi rozmowy z ludźmi ważnymi dla polskiej kultury i polityki, m.in. Prezydentem RP na uchodźstwie Ryszardem Kaczorowskim w Londynie.

Na KUL-u prowadzi zajęcia na różnych wydziałach i kierunkach studiów i z różnych dziedzin filozofii. Od roku akademickiego 1992/1993 podejmuje zajęcia także w filii KUL w Stalowej Woli (pedagogika, socjologia). Wykłada również (filozofię religii, Boga, metafizykę) w Wyższych Seminariach Duchownych na terenie Polski (werbiistów, karmelitów, marianów). Wykłada także za granicą – na Słowacji (m.in. jako tzw. visiting-professor na Uniwersytecie w Trnawie), na Ukrainie i tu, we Francji (w SFES).

Jest niezmiernym organizatorem życia naukowego i kulturalnego, z niewyczerpanym wprost zasobem pomysłów. Tu trzeba wymienić organizowane (czy inspirowane i opracowane) bardzo liczne inicjatywy – takie jak np. Studia Filozofii Klasycznej (Rzeszów, Poznań), Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, Tygodnie Filozoficzne, np. w Hermanicach (wspólnie z o. J. Górą), Spotkania z Filozofią w Nowym Sączu (przez 16 lat), Sympozjum Arystotelesowskie w Kazimierzu nad Wisłą (przez 22 lata), wreszcie organizowane w Paryżu studia i konferencje (także w innych krajach Europy). W sumie organizował, współorganizował i uczestniczył w ponad 150 różnych konferencjach, sympozjach i kongresach o zasięgu krajowym, międzynarodowym i światowym. Opublikował ponad 140 prac. Jest członkiem

wielu redakcji i towarzystw naukowych. Przez te wszystkie lata pełnił wiele funkcji na Uniwersytecie i poza nim, m.in. był członkiem Senatu Akademickiego KUL, Rady Naukowej przy Wielkim Kanclerzu KUL, dyrektorem Instytutu Socjologii. Prowadzi zajęcia z różnych dziedzin filozofii: wykłady, konwersatoria, seminaria licencjackie, magisterskie i doktorskie. Jest dotychczas promotorem 142 prac magisterskich. Pod jego kierunkiem przygotowuje rozprawy doktorskie 15 osób.

Jest zwolennikiem klasycznej koncepcji filozofii, gdzie stanowi ona wiedzę o charakterze racjonalnym (naukowym) o całej rzeczywistości (bycie) i jej podstawach (przyczynach), wiedzę autonomiczną, niezależną od innych nauk i religii, mającą charakter mądrościowy. Do głównych jego osiągnięć naukowych należy niewątpliwie m.in. wskazanie na koncepcję Absolutu jako na „punkt centralny” filozofii i jej „zwierciadło”, w którym odbija się wartość danego systemu; koncepcję analogicznie pojmowanego Absolutu, zrodzoną już u zarania dziejów filozofii. Warto w tym kontekście wymienić dwie jego główne książki: *Problem Absolutu w filozofii Arystotelesa* (Lublin 1992) i *U źródeł koncepcji Absolutu* (Lublin 2003). Profesor jest także znanym i znakomitym popularyzatorem filozofii klasycznej, czego przykładem jest chociażby książka *O kulturę filozofii* (Lublin 1994).

Podczas naszych uroczystości inauguracyjnych nowego roku akademickiego w Paryżu przemawiali też zaproszeni goście: Ks. H. Szulborski, v-rector PMK we Francji, Ks. dr J. Grzywaczewski, rektor Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu, Pan konsul M. Kwiatkowski, Radca Ambasady i szef Wydziału Konsularnego Ambasady, Pan J. Konieczny, sekretarz Fundacji Jana Pawła II we Francji. Przemawiał oczywiście i Pan Profesor, dziękując i przekazując informacje organizacyjne dla studentów. Zrobiono także wspólne zdjęcie pamiątkowe, a przedłużeniem wspólnego przebywania były rozmowy przy symbolicznym poczęstunku. □

Ks. dr Wacław Szubert

Gratulacje i dyplomy

Konsul RP Mikołaj Kwiatkowski

Wicerektor PMK ks. H. Szulborski



20 spotkanie francusko-polskie w Montigny-sur-Loing

25 września 2010

W sobotę 25 września 2010 Towarzystwo Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji zorganizowało po raz 20-ty spotkanie dla uczczenia rocznicy śmierci generała Tadeusza Kościuszki przy jedynym we Francji pomniku, poświęconym pamięci Naczelnika, znajdującym się w lesie Fontainebleau.

W tradycyjnym złożeniu kwiatów udział wzięli Pani Magdalena Ryszkowska, konsul RP w Paryżu, pptk Piotr Piskorz, attaché wojskowy przy Ambasadzie RP w Paryżu, mer Montigny-sur-Loing Pani Sylvie Monchecourt i mer La Genevraye Pani Marie-Clair Perrini, Pani Zofia Rurak prezes Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego w Dammarie-les-Lys oraz Ks. Józef Bodziony reprezentujący Pôle Missionnaire de Fontainebleau.

Towarzystwo podziękowało wszystkim, którzy w ciągu ubiegłych dwudziestu lat uczestniczyli w organizacji tych obchodów i przyczynili się do ochrony pomnika jako zabytku. Szczególne słowa wdzięczności skierowano do osób już nieżyjących

Zofii Straszewskiej, Georges'a Barrois i Jean-Pierre'a Aunier. Następnie uroczystości były kontynuowane w Parafii Polskiej w Dammarie-les-Lys, gdzie odprawiona została Msza św. W sali parafialnej przygotowano wystawę zdjęć, wykonanych podczas poprzednich uroczystości. Uczestnicy mogli rozpoznać wielu przyjaciół, w szczególności Ks. Henryka Szulborskiego – obecnie wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, który uczestniczył w organizacji pierwszych spotkań i odprawił Mszę św. na wzgórku obok zniszczonego sklepienia pomnika.

Uroczystość zakończyła się wesołą nutą. Dzieci z polskiej szkoły w Dammarie-les-Lys odegrały kilka scen z życia Tadeusza Kościuszki, a na zakończenie wystąpiła grupa taneczna Wici z Argenteuil. Bufet, przygotowany przez parafian, spotkał się z wielkim uznaniem zebranych. Bardzo udany program i serdeczne przyjęcie wzbudziły entuzjazm wszystkich gości.

Organizatorom spotkania należy się podziękowanie za tak sympatyczne popołudnie. □

Olivier Fanica



GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☺ Grand Prix Polski, ostatnią eliminację indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, wygrał w Bydgoszczy Szwed Jansson przed Brytyjczykiem Harrisem oraz reprezentantami Polski Kotodziejem i Holtą (kontuzjowany Collob musiał się wycofać). W klasyfikacji generalnej Polacy sięgnęli po sukces historyczny. 39-letni Tomasz Collob został drugim Polakiem, który zdobył złoto mistrzostw świata – 37 lat po Jerzym Szczakielu, zwycięzcy finałowego turnieju w Chorzowie. Drugie miejsce na podium zajął Jarostaw Hampel. Dopiero trzeci był Australijczyk Crump.

☺ Kolejny remis reprezentacji prowadzonej przez Sumdę. W Chicago („Polacy gracie u siebie”) Polska zremisowała 2:2 z USA. Polacy grali nierówno, raz beznadziejnie, innym razem bardzo dobrze. Bramki dla naszej kadry zdobyli Matuszczyk i Błaszczkowski. Setny mecz w kadrze zagrał Michał Żewłakow.

☺ Ekstraklasa pauzowała ze względu na mecze kadry. W spotkaniu towarzyskim Legia wygrała u siebie 1:0 z holenderskim Ado Den Haag. W meczu pomiędzy Craco-

vią a tsv 1860 Monachium padł wynik 2:1. O rezultacie spotkania w ostatniej minucie zdecydował Radostaw Matusiak. Piłkarze Polonii przegrali w Bytomiu w sparingowym meczu z Zagłębiem Lubin 1:2. Górnik Zabrze zremisował w meczu rozegranym na własnym stadionie z czeskim FC Hradec Kralove 1:1. Piłkarze Śląska pokonali zespół czeskiej ekstraklasy, Bohemians 1905 Praga 2:0.

☺ Brazylia znów pokazała rywalom miejsce w szeregu siatkówki. Wygrała po raz trzeci z rzędu mistrzostwa świata. W finale Brazylijczycy pokonali Kubę 3:0, ale sympatii publiczności nie zdobyli, podkładając się w meczach eliminacyjnych, by trafić na łatwiejszych rywali. W meczu o medal brązowy Serbia pokonała 3:1 Włochów.

☺ F1. Nieudany wyścig o GP Japonii dla Renault. Robert Kubica był jedynym zagrożeniem dla zawodników Red Bulla. Wystartował świetnie i był drugi. Jednak, kiedy jechał spokojnie na tej pozycji podczas neutralizacji wyścigu za safety carem, na trzecim okrążeniu w jego bolidzie... odpadło tylne koto. Wcześniej, po wypadku, wycofał się jego partner Rosjanin Pietrow. W ten

sposób Vettel odniósł w Suzuce łatwe, trzecie zwycięstwo w sezonie, a Red Bull Racing ustrzelił w GP Japonii dublet. Drugi na japońskim torze był Webber, który pozostaje liderem klasyfikacji generalnej mistrzostw świata. Kubica jest 8. Następny wyścig w Korei.

☺ 16-letni Patryk Szčerbiński został w tym roku mistrzem brytyjskiej Formuły Autosport Young Guns, odnosząc w sezonie 3 zwycięstwa, 5 razy startując do zawodów z pole position i 11 razy stając na podium.

☺ W meczu 3. kolejki Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych THW Kiel pokonano przed własną publicznością Vive Targi Kielce 33:29. Mistrzowie Polski, jako jedyni bez punktów, zamykają tabelę grupy A.

☺ Mistrzostwo świata – Pucharu Świata FIM w rajdach długodystansowych w kategorii quadów, po raz pierwszy w historii, powędrował w ręce polskiego zawodnika – Rafała Sonika. Jest to również pierwszy puchar w historii polskich sportów motorowych zdobyty na czterech kołach. Sonik spisał się świetnie w rajdach w Abu Dhabi, Tunezji, Sardynii, Brazylii i Egipcie (drugie miejsce w Rajdzie Faraonów, pomimo ogrom-

„Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” na karcie pocztowej

Henryk Stawik to bohater drugiej wojny światowej i „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Szacuje się, że ocalało około 5 tysięcy Żydów, którym we współpracy z przedstawicielem węgierskiego rządu – Józsefem Antallem, organizował fałszywe dokumenty poświadczające „aryjskie” pochodzenie.

Henryk Stawik i József Antall są również bohaterami wydanej przez Pocztę Polską kartki „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”.

Autorka projektu kartki Joanna Czerwińska – Jędrzych w miejscu znaku opłaty pocztowej zamieściła fotografię bohaterów tej emisji i dwujęzyczny opis: „Sierociniec dzieci żydowskich w Vácu”.

Część ilustracyjna kartki zawiera listę osób uratowanych przez „Sprawiedliwych” oraz napisy w języku polskim i węgierskim: „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”: Henryk Stawik i József Antall. Poniżej umieszczono godło Polski i Węgier oraz informacje: W latach 1939-1944 na Węgrzech obaj „Sprawiedliwi”, opiekunowie uchodźców, uratowali wiele tysięcy polskich i węgierskich Żydów.



Henryk Stawik wraz z Józsefem Antallem, Zdzisławem Antoniewiczem, ks. prał. dr Mikłosem Beresztóczy, biskupem w Vác – ks. dr Árpádem Hanauerem i prymasem Jusztiniánem kardynałem Serédi założyli sierociniec w miejscowości Vác koło Budapesztu, w którym ukrywały się żydowskie dzieci.

Fragment zdjęcia dokumentującego podopiecznych tego sierocinca również został umieszczony na karcie pocztowej.

Kartkę o nominale 1,55 zł, o wymiarach 148 x 105 mm, wydrukowano w nakładzie 40 tys. sztuk. Można ją nabyć od 11 października br. sklepie internetowym: www.filatelistyka.poczta-polska.pl.

RZYM | Doroczne zebranie Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej odbyło się w Rzymie. Udział w niej wzięli przedstawiciele duchowieństwa i laikatu, w tym bp Wojciech Polak odpowiedzialny za duszpasterstwo emigracji. Członkami polskiej rady duszpasterskiej Europy Zachodniej są przedstawiciele wszystkich misji polskich rozsiadanych po całej Europie. „Tym razem spotykamy się w Rzymie u grobu apostołów. Pragniemy podjąć refleksję dotyczącą zaangażowania ludzi świeckich w stowarzyszenia, rady, organizacje polonijne, szczególnie te działające przy parafiach. Widzimy taką potrzebę ze względu na fakt nowej emigracji, która ciągle napływa do różnych krajów europejskich, ale także z uwagi na tych, którzy już tam od kilku lat żyją. Istnieje, zatem potrzeba, aby taka refleksja nad większym zaangażowaniem w te rady duszpasterskie była prowadzona” – mówił bp Polak

• Z okazji 32. rocznicy wyboru metropolity krakowskiego na Stolicę Piotrową, 16 października b.r. odbyła się światowa prapremiera oratorium o Karolu Wojtyśle. Uroczystość miała miejsce w kościele pod wezwaniem Ducha Świętego „in Sassia” w Rzymie. Utwór na solistów, chór i orkiestrę symfoniczną, noszący tytuł „Sei Grande Karol” (Karolu, jesteś wielki) został napisany przez kamilianina o. Carlo Colafranceschi, zaś za pulpitem dyrygentem stanął Ezio Monti. Dzieło przypomina najważniejsze etapy pontyfikatu Jana Pawła II.

Bogdan Usowicz

nego pecha i m.in. złapania w ciągu 15 dni rajdu – 15 „gum”).

☹ Fyrstenberg i Matkowski przegrali z amerykańskimi braćmi Bryanami w finale tenisowego turnieju ATP Tour w Pekinie. Fyrstenberg i Matkowski awansowali na siódme miejsce w rankingu najlepszych par sezonu. Do finału turnieju ITF w Tokio doszły też Urszula Radwańska i jej ukraińska partnerka. W grze pojedynczej Urszula Radwańska, po porażce z japońską Moritą, rozstawioną z numerem czwartym – 6:2, 1:6, 2:6 odpadła w 1/8 finału.

☹ Trzykrotny mistrz Polski Bouffier (Peugeot 207 S2000) wygrał 20. Rajd Dolnośląski, ósmą i ostatnią w sezonie rundę mistrzostw kraju. Tytuł mistrzowski zapewnił sobie Kajetanowicz (Subaru Impreza), który w tym rajdzie był drugi. Wicemistrzem został Sotowow (Ford Fiesta). Brąz, dzięki wygranej na Dolnym Śląsku przypadł kierowcy francuskiemu.

☹ Mistrzyni świata w kolarstwie górskim Maja Włoszczowska zakończyła sezon zwycięstwem w wyścigu Roc d'Azur w Festiwalu Rowerowym we Frejus. □

Mourinho o religii w sporcie

Jeden z najlepszych trenerów piłkarskich na świecie – José Mourinho nie kryje swej wiary. O swej relacji z Bogiem i rodzinie portugalski szkolenowiec, trenujący obecnie Real Madryt, mówi w wywiadzie dla włoskiego czasopisma katolickiego „Studi cattolici”. Portugalski szkolenowiec w sezonie 2009/10 jako pierwszy menadżer w historii Włoch zdobył potrójną koronę, czyli wygrał ligę, krajowy puchar oraz europejską Ligę Mistrzów. Stał się również trzecim menadżerem w historii futbolu, który dwukrotnie wygrał Ligę Mistrzów z dwoma różnymi zespołami. W maju br. przeniósł się do Realu Madryt.

Już na początku rozmowy twierdzi, że nie jest skromny, lecz „wierzący”. „Ktoś widział mnie, gdy trzymałem krzyżyk w czasie meczu. Przynajmniej raz w roku odbywam pielgrzymkę do Fatimy. Krzyżyk, który noszę ze sobą, dostałem od żony” – mówi.


Mourinho zapewnia, że niepowodzenie przezwycięża modlitwą. Wiele się modli, ponieważ „wychował się w pobożnej rodzinie”. Odmawia często modlitwy, których nauczyła go matka.

Z nią także był po raz pierwszy w sanktuarium w Fatimie. Od tej pory obchodzi wraz z rodziną każdy 13 maja. Zarówno własne dzieci, jak i piłkarzy uczy „uczciwości i lojalności wobec innych”. Portugalski szkolenowiec przyznaje, że w domu „trenerem” jest jednak żona Matylda.

Na uwagę, że nie grzeszy skromnością, gdy mówi, że jest najlepszym szkolenowcem na świecie, Mourinho odpowiada: „Bo to prawda”. Zaznacza, że nie przejmuje się tym, co pisze prasa, ponieważ „gazety to nie Biblia”. □



ADWOKAT



Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr


tel. 01 39 58 32 47



Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

www.copernic.fr www.copernic.waw.pl Tel: 01 55 81 05 16

TRANSPORT PACZEK DO POLSKI
Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.
Obiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach.
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
N° Vert (cena komunikacji miejscowej): 08 25 85 75 75



Zapraszamy na Zabawę Andrzejkową
w sobotę 27 listopada 2010 w godz. 20.00-02.00
Zabawę poprowadzi zespół muzyczny **BALA-BAND**

Wejściówki w cenie 35 € można nabyć u Zenka : 06 67 81 45 24 lub w piątki o 20.00 przed salą Św. Teresy przy kościele na Concorde

Dojazd: RER A – Nanterre Préfecture lub Metro nr 1, „Grande Arche de la Défense” + Bus 159 (przystanek : Joliot-Curie – Courbevoie lub Préfecture) – iść w kierunku : Clinique de la Défense. **Miejsce:** podziemia kościoła St. Paul; 55, bd Emile Zola w Nanterre

W cenie biletu: aperitif : grzane wino. **Menu „Andrzejek”**: talerzyk z wędlinami+bigos z kielbaską na gorąco+chleb+ciastko 1 butelka wina na 4 osoby. Napoje zimne i gorące do nabycia w barku. Alkoholu nie wolno wnosić! Będzie kontrola. **Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na akcje ewangelizacyjne.** Organizatorzy : SNE i ARKA Polonaise.

Assistante de vie Diplômée



Propose ses services:
Aide aux personnes âgées
Aide à la maison

age.et.soleil@free.fr
tel.2: 06 76 52 10 50

Tel: 06 68 86 87 58

Ingénieur / Chargé d'Affaires

Plusieurs années d'expérience en France
dans la gestion de projets BTP
Bilingue Français Polonais



Champ de compétence: Suivre d'exécution travaux, étude, devis, administratif, juridique, SPS, Contrats de sous-traitance, loi européenne et français, garanti décennale, etc.

tel: 06 76 52 10 50

Cherche un poste d'encadrement dans le secteur BTP

PRZEWOZY

FRANCJA - POLSKA

www.monika.go3.pl

POLSKA FIRMA PRZEWOZOWA
+48 (0) 602 258 007 wyjazdy w każdą niedzielę
+48 (0) 602 358 007 paczki odbieramy i dostarczamy
FRANCJA na terenie całej Polski
06.21.12.48.55

PRZEWOZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

SARL FRAN-POL M.A.

Sprzedaż artykułów polskich
Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał • słodycze • napoje • prasa • książki • filmy DVD

Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.
Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. 06 66 64 50 25 lub 06 42 83 53 59

SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAZ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

Poradnia Psychologiczna
przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow, odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm [DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

20, rue Legendre, Paris 17; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu
ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

BIURO TŁUMACZEŃ**W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce

STUDIUM FILOZOFICZNO-ETYCZNO-SPOŁECZNE IM. JANA PAWŁA II

organizuje

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

• dla początkujących w każdy wtorek w godz. 19.00-21.00

• dla zaawansowanych w każdy poniedziałek w godz. 19.00-21.00

Zajęcia odbywają się w salce przy kościele polskim przy pl. Concorde

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium: 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris; tel. 01 42 60 66 58, czynny we wtorki i środy w godz. 9.00-12.30 oraz czwartki i piątki w godz. 16.00-19.00

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage
- Ubezpieczenia, bank
- Telefon, Internet
- Znajomość prawa pracy

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14



Un professeur de polonais donne des cours du niveau débutant au niveau avancé à Paris et région parisienne. Ces qui veulent apprendre ma langue de naissance, je vous invite à me rejoindre.

Nauczycielka z zawodu daje lekcje z języka polskiego dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygotowaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.

Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

❁ **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!****T. 06.20.03.34.85**❁ **Sprzedam mieszkanie 90 m²: kuchnia, salon, 3 pokoje,
2 łazienki. + Balkony. Metro: Mairie de Clichy. 389 tys. €
TÉL 06 14 65 23 67 ou 06 16 13 55 24.**❁ **Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'immigration polonaise)

N° 37 (2383): 24.10.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 13.10.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

REKLAMA



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

**Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!**

Rezerwacja:
Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;
contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com


Zaprasza na week-endy i wakacje

GŁOS KATOLICKI PRZYJACIELE

Mme Maria RATAJCZAK 70 €
Mme Anna KULAKOWSKI 70 €
Mme Liliane CZOP 70 €



Czytelnikom, którzy w wypierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



KTO est accessible via le satellite, la TV par ADSL, le câble, et par Internet (www.ktotv.com) en direct et en plein écran.

TÉLÉVISION CATHOLIQUE

Canalsat (anciennement TPS) : canal 173
Coordonnées de KTO sur le satellite Astra : Satellite Astra 1KR (19,2° Est) • Transpondeur : 22 • Fréquence : 11 538 MHz • Polarisation : Verticale • Symbol rate : 22,0 MSymb/sec • Service ID : 6902 • PID Vidéo : 602 • PID Audio : 622.

INDEKS REPRESJONOWANYCH

Ośrodek Karta „Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939–56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin. Szczegółowe informacje na www.indeks.karta.org.pl




Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem, alkohol kieruje Twoim życiem


Przejdź na spotkanie Anonimowych Alkoholików

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – alkohol.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 20⁰⁰ do 21³⁰
przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać



AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.


Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 46 46 89 24

Pielgrzymka na cmentarz w Thiais (niedziela – 7 Listopada)

Polska parafia w Paryżu (Concorde) zaprasza w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych (7 listopada) na pielgrzymkę, na polskie groby cmentarza w Thiais.

Dojazd własnymi środkami transportu. Rozpoczęcie modlitw o godz. 15⁰⁰



Modlitwa na cmentarzu w Montmorency (1 Listopada)

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza do wspólnej modlitwy za zmarłych na cmentarzu w Montmorency.

Msza św. o godz. 14³⁰, przewodniczył jej będzie Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż.

Wyjazd autokarem spod kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue Saint-Honoré) o godz. 13⁰⁰ (zapisy w biurze PMK – tel. 01 55 35 32 32; koszt przejazdu – 12 €).

KUPON PRENUMERATY

GŁOS KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____
Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

25–31 października

PONIEDZIAŁEK 25 października

7⁰⁰ Studio Gamma 7⁵⁵ Molly – serial
8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki
polskie – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak
miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵
Plebania – telenowela 12⁴⁵ Sto tysięcy
bocianów – serial 13¹⁰ Sprawiedliwi
– serial 14⁰⁰ Biblia – reportaż 14³⁰
Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tygrysy
Europy – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje –
magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy –
telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gala
Piosenki Biesiadnej 18²⁵ Gra w miasta
– teleturniej 18⁴⁵ Plebania – teleno-
wela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomo-
ści 19⁵⁵ Sport 20¹⁵ Dom nad rozlewi-
skiem – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Jan
Serce – serial 22³⁵ Kabaretowy Alfa-
bet Dwójki 22⁵⁵ Tomasz Lis na żywo
23⁵⁰ Historie prawdziwe – dokument
0²⁵ Złote Przeboje – magazyn muzyczny
0⁴⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 1¹⁵
Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 26 października

6⁵⁵ Gala Piosenki Biesiadnej 7⁵⁵ Klasa
na obcasach – serial 8³⁰ Pytanie na
śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – maga-
zyn kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – tele-
nowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Książę –
film 14⁰⁵ ZOO bez tajemnic – doku-
ment 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰
Tomasz Lis na żywo 16⁰⁰ Złote Prze-
boje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złoto-
polscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress
17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Filmówka
– dokument 18⁴⁵ Plebania – teleno-
wela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości
19⁵⁵ Sport 20¹⁵ Ojciec Mateusz – serial
21⁰⁵ Polska 24 21³⁰ Wilnoteka – maga-
zyn 21⁴⁰ Wydział Zabójstw(2) – serial
22³⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23²⁵
Tygrysy Europy – serial 0²⁵ Złote Prze-
boje – magazyn muzyczny 0⁴⁵ Wojciech
Cejrowski – reportaż 1¹⁵ Dobranocka
1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 27 października

7⁰⁰ Szansa na Sukces 7⁵⁵ Wakacje
z duchami – serial 8³⁰ Pytanie na śnia-
danie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn
kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial
12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – tele-
nowela 12⁴⁰ Polska 24 13⁰⁵ Wilnoteka
– magazyn 13¹⁵ Dom nad rozlewiskiem

– serial 14⁰⁰ Maktowicz w podróży –
magazyn kulinarny 14³⁰ Barwy szczę-
ścia – serial 15⁰⁰ Jan Serce – serial 16⁰⁰
Złote Przeboje – magazyn muzyczny
16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰
Teleexpress 17²⁵ Republika – koncert
18¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej
18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobra-
nocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵
Statyści – komedia 22²⁰ Polska 24 22⁵⁰
Laskowik Malicki – widowisko 23⁵⁵
Warto rozmawiać 0⁵⁰ Złote Przeboje
– magazyn muzyczny 1¹⁵ Dobranocka
1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 28 października

7⁰⁰ Muzyka lekka łątwa i przyjemna
7⁵⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – maga-
zyn 8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na
śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – maga-
zyn kulinarny 11¹⁰ Więzy krwi – serial
11⁴⁰ Kabaretowy Alfabet Dwójki 12⁰⁰
Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela
12⁴⁵ Polska 24 13¹⁵ Ojciec Mateusz –
serial 14⁰⁵ Chopin2010.pl 14³⁰ Barwy
szczęścia – serial 15⁰⁰ Warto rozma-
wiać 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn
muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela
17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowy Klub
Dwójki 18¹⁵ Słownik polsko – polski
18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobra-
nocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵
Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Polska
24 21³⁵ Dom – serial 23⁰⁰ Kabaretowy
Alfabet Dwójki 23³⁰ Pokazowe dzieci
PRL – dokument 0²⁵ Złote Przeboje –
magazyn muzyczny 0⁴⁵ Dzika Polska
– serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 29 października

7⁰⁵ Co nam w duszy gra – widowisko 8⁰⁰
I kudłate i łaciate – program dla dzieci
8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na śnia-
danie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn
kulinarny 11⁰⁵ Doręczyciel – serial 12⁰⁰
Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela
12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Czarne chmury
– serial 14⁰⁵ Światowiec – magazyn
turystyczny 14³⁵ Laskowik Malicki –
widowisko 15³⁰ Smaki czasu z Karolem
Okrasą 16⁰⁰ Złote Przeboje – maga-
zyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – tele-
nowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ M jak
miłość – serial 18¹⁵ Wojciech Cejrow-
ski – reportaż 18⁴⁵ Plebania – teleno-
wela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości

19⁵⁵ Sport 20¹⁵ Wideoteka dorosłego
człowieka 20⁴⁰ Kabaretowy Alfabet
Dwójki 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Na dobre
i na złe – serial 22³⁵ Złote Przeboje
– magazyn muzyczny 23⁰⁰ Zerwany –
dramat 0⁴⁵ Słownik polsko – polski 1¹⁵
Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 30 października

7⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 9¹⁵
Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial
9⁵⁰ Dzika Polska – serial 10²⁰ Zmien-
nicy – serial 11³⁰ Polska 24 11⁵⁵ Czer-
dziestolatek – serial 13⁰⁰ Wiado-
mości 13¹⁵ Saga prastarej puszczy
– dokument 14¹⁰ Twoje Złote Prze-
boje – magazyn muzyczny 14²⁵ Skarby
nieodkryte – teleturniej 14⁵⁵ Więzy
kwi – serial 15³⁵ Złote Przeboje –
magazyn muzyczny 16⁰⁰ Kulturalni
PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰
M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczę-
ścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰
Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Sprawie-
dliwi – serial 21⁰⁰ 47 KFPP Opole
2010 – Superjedyńki 22⁰⁰ Partita na
instrument drewniany – dramat 23³⁰ 47
KFPP Opole 2010 – Superjedyńki(2)
0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobra-
nocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 31 października

7⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁵⁵ Tam
gdzie spadają gwiazdy – serial 9²⁵
Słownik polsko – polski 9⁵⁵ Zmiennicy
– serial 11⁰⁰ Smaki czasu z Karolem
Okrasą 11³⁰ Twoje Złote Przeboje –
magazyn muzyczny 11⁵⁰ Między ziemią
a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański
12¹⁵ Między ziemią a niebem – maga-
zyn 12⁴⁵ Miejsce z historią – repor-
taż 13⁰⁰ Msza św.- kościół św. Jadwigi
w Chorzowie 14¹⁵ Kraj się śmieje –
program kabaretowy 15⁰⁵ Kabaretowy
Alfabet Dwójki 15³⁰ Czołówka pasmowa
– dokument 15³⁰ Filmówka – dokument
15⁵⁵ Złotopolscy – telenowela 16²⁵
Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Tele-
express 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰
Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobra-
nocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰
Czarne chmury – serial 21⁰⁵ Kocham Cię
Polsko! 22³⁵ Królewskie sny – serial
23⁵⁰ Zaczysze gwiazd 0¹⁵ M jak miłość
– serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomo-
ści □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



...przejdziecie w czas zimowy
już za tydzień
30/31 października

fol. T. Różycki

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

TELEFONCEN 15€
750€

IRADIUM
100%
SATYSFACJA
KLIENCKA

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€		MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA+GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada+GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com